

Trwa papieska wizyta w Brazylii

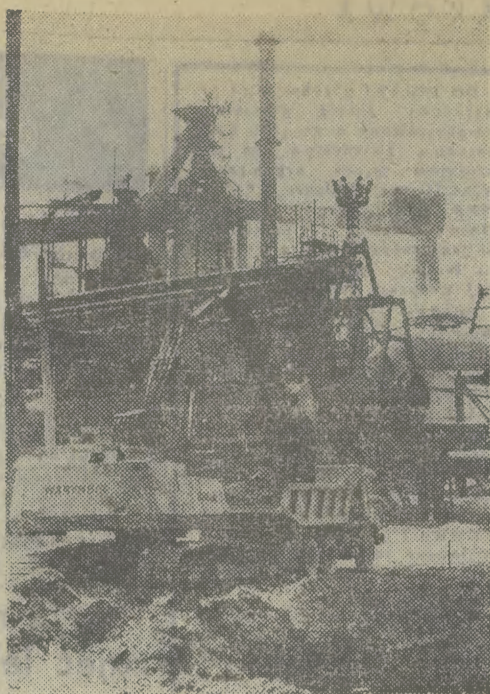
Apel matek więźniów do Jana Pawła II w sprawie „zaginionych”

BRASILIA

3 bm. Papież Jan Paweł II przybył do Sao Paulo, 10-milionowej stolicy przemysłowej, gospodarczej i naukowej Brazylii. Temu etapowi papieskiej podróży towarzyszy, jak podkreślają agencje prasowe, klimat napięcia związany z zamachem dokonany poprzedniego dnia na jednego z czołowych działaczy katolickich i doradcę prawnego arcybiskupa Sao Paulo, Msc. Dalmo Dallari, który został ranny, demaskował w latach ubiegłych wypadki aresztowań i tortur. Właśnie on miał w czwartek rano czytać Ewangelię w czasie mszy pontyfikalnej z udziałem Papieża.

Po wspomnianym nabożeństwie, odprawianym w obecności setek tysięcy wiernych, Jan Paweł II spotkał się z dziećmi jednej z miejscowych szkół, z członkami zakonów religijnych, a także przedstawicielami innych społeczności wyznaniowych Sao Paulo. W godzinach nocnych czasu warszawskiego Papież spotkał się na stadionie Morumbi z pracownikami miejscowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Jak poinformowała AFP, w czwartek grupa matek więźniów „zaginionych” lub przetrzymywanych bez sądu w Argentynie, Chile i Urugwaju zwróciła się z przejmującym apelem do Jana Pawła II o interwencję w sprawie prześladowanych.



Ważnym obiektem drugiego etapu realizacji Huty „Katowice” jest wielki piec nr 3. Jego wzniesienie będzie wymagało m. in. przemieszczenia ponad 500 tys m sześć. ziemi, zmontowania blisko 5 tys. ton stali zbrojeniowej, 21 tys. ton konstrukcji, 18 tys. ton różnego rodzaju maszyn i urządzeń. Obecnie wykonuje się głównie roboty ziemne oraz betonuje fundamenty pod poszczególne obiekty pieca. Na zdjęciu: prace ziemne. CAF — Seko

W sobotę o godz. 10.55 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych rozpoczną sprawozdanie z Manifestacji Przyjaźni społeczeństwa Polski i NRD w 30 rocznicę podpisania Układu Zgórzeckiego.



ZE SWIATA

SEKRETARZ generalny KC KPW — Le Duan wreczył w Moskwie wysokie odznaczenia Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej — Ordery „Złotej Gwiazdy” L. Breżniewowi, A. Kosyginowi i M. Susłowowi.

NA POSIEDZENIU Bundestagu kanclerz RFN złożył oświadczenie rządowe nt. rozmów przeprowadzonych w Moskwie, wyrażając zadowolenie z wymiany poglądów z kierownictwem radzieckim.

W BRUKSELI odbyła się nadzwyczajna sesja Rady NATO, na której zapoznano się ze sprawozdaniem z wizyty kanclerza RFN w Moskwie. Partnerzy Paktu, łącznie z USA, zapowiedzieli „konstruktywną” zbadanie ostatnich radzieckich propozycji w sprawie rakiet atomowych średniego zasięgu w Europie.

WIZYTA kanclerza RFN w ZSRR — jak podkreśla się w kołach EWG — została pozytywnie oceniona przez ministrów spraw zagranicznych 9 państw członkowskich tej organizacji.

WE WSZYSTKICH fabrykach, urzędach, szkołach i jednostkach wojskowych Anglii odbywają się wiece protestacyjne przeciwko wtrąceniu wojsk RPA na terytorium kraju.

KANDYDAT na prezydenta USA z ramienia Partii Republikańskiej — Ronald Reagan złożył oświadczenie, w którym domagał się uchylenia embarga na dostawy zboża do ZSRR, które wyrządziło duże szkody farmerom amerykańskim.

PREMIER Francji — R. Barre przebywał z roboczą wizytą w Madrycie i prowadził rozmowy z szefem rządu hiszpańskiego A. Suarezem. Przyjął go także król Juan Carlos. Przedmiotem rozmów był m. in. zakwestionowany ostatnio przez Francję projekt przyłączenia Hiszpanii do EWG.

W WASHINGTONIE zakończyły się rozmowy przedstawicieli Egiptu, Izraela i USA na temat autonomii dla Palestyńczyków na terenach okupowanych przez wojska izraelskie. Powzięto decyzję kontynuowania tych rozmów w przyszłym tygodniu w Kairze.

5. rocznica Układu o Przyjaźni i Współpracy

między PRL i MRL

Z okazji 5. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Współpracy między PRL i Mongolską Republiką Ludową, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski, prezes Rady Ministrów Edward Babiuch oraz I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Prezydium Wielkiego Chu-rału Ludowego MRL, Jumdzagijn Cedenbał i przewodniczący Rady Ministrów, Żambyn Batmunch wymienili depesze z braterskimi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami. W depeszach czytamy m. in. że stosunki braterstwa między Polską i Mongolią dobrze służą sprawie umacniania jedności wspólnoty socjalistycznej, utrwalania pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju międzynarodowej współpracy.

Cena 1 zł



ECHO KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPÓLUDNIOWE Nr 146 (10701) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 4, 5, 6 lipca 1980 r.

Spotkanie z prezydentem Valerym Giscardem d'Estaing

Min. Emil Wojtaszek zakończył wizytę we Francji

PARYŻ

Na zaproszenie francuskiego ministra spraw zagranicznych, Jean Francois-Ponceta przebywał z oficjalną wizytą we Francji 2 i 3 lipca br. minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. Podczas wizyty został on przyjęty przez prezydenta Francji, Valery'ego Giscarda d'Estaing.

Rozmowy między obu ministrami przebiegały w klimacie tradycyjnej przyjaźni i wzajemnego zaufania, jaki cechuje stosunki polsko-francuskie. Dotyczyły one stosunków dwustronnych, sytuacji międzynarodowej oraz przygotowania do przyszłej wizyty prezydenta Francji w Polsce.

Nowy premier Jordanii

W związku z nagłą śmiercią premiera i ministra obrony Jordanii Szarifa Abd al-Hamida Szarafa, dekretem króla Husajna nowym premierem i ministrem obrony został mianowany Kasim Rimawi, dotychczasowy minister rolnictwa.

Do Jimmy Cartera, depesze z pozdrowieniami z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewódca radziecki przekazał narodowi amerykańskiemu pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu radzieckiego.

Depesza L. Breżniewa do prezydenta USA MOSKWA Leonid Breżniew wystosował do Jimmy Cartera, depesze z pozdrowieniami z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewódca radziecki przekazał narodowi amerykańskiemu pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu radzieckiego.

Depesza L. Breżniewa do prezydenta USA

MOSKWA Leonid Breżniew wystosował do Jimmy Cartera, depesze z pozdrowieniami z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewódca radziecki przekazał narodowi amerykańskiemu pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu radzieckiego.



W USA nasila się działalność rasistowskiej organizacji terrorystycznej Ku Klux Klan. W wielu stanach odbywają się pochody i wiece organizacji przy biernej pomocy policji i władz. Jedną z takich „uroczystości” klanowych, na której przyjmowano w jej szeregach nowych członków, odbyła się w Bradock Heights w stanie Maryland. „Impreza” połączona była z „kiermaszem”, na którym sprzedawano klanowe souveniry — odznaki organizacji stanowych, pamiątkowe plakietki i orszaki, noże i kastety (na zdjęciu). CAF — PI — telefoto

DLA STAREGO KRAKOWA Obradowała Komisja Finansowa SKOZK

3 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Finansowej Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Posiedzeniu przewodniczył wiceminister finansów, przew. Komisji, dr Bronisław Cias. Obecny był sekretarz KK PZPR, sekretarz SKOZK, Stefan Markiewicz. Celem działania Komisji jest pełna realizacja zadań Społecznego Komitetu. Do Komisji należeć będzie opiniowanie planu dochodu i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Zabytków Krakowa, opiniowanie wniosków o finansowanie ze środków społecznych remontów i konserwacji szczególnie cennych obiektów zabytkowych, rozpatrywanie rocznych planów gromadzenia środków finansowych oraz nadzór nad wykorzystywaniem środków finansowych, będących na koncie Komitetu oraz środków powstających w innych kontaktach a przeznaczonych na odnowę zabytków Krakowa.

Jednocześnie podpisano porozumienie, na mocy którego Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Księgowych w Krakowie udzieli Komisji Finansowej SKOZK bezpłatnej pomocy przy rozwiązywaniu zagadnień finansowo-księgowych jak również udzieli stosownej pomocy w przeprowadzeniu kontroli i badań dokumentacji finansowej i sprawozdań. Ponadto zadeklarował on przekazywanie corocznie miesięcznej składki od wszystkich swoich członków na konto odnowy zabytków Krakowa. Ponadto Zarząd Główny Stowarzyszenia, który zadeklarował w latach 1981—85 coroczne wpłaty na Fundusz Odnowy Zabytków Krakowa w łącznej wysokości 2,5 mln. złotych, zwrócił się do oddziałów wojewódzkich na terenie kraju o podjęcie podobnych zobowiązań.

Wczoraj obradowała w Krakowie pod przewodnictwem rektora Politechniki Krakowskiej prof. Bolesława Kordasa Rada Koordynacyjna międzyresortowego problemu badań podstawowych dotyczącego rewaloryzacji zespołów zabytkowych na tle rozwoju miast. Przedmiotem obrad Rady, w której zasiadają najwybitniejsi przedstawiciele polskiej nauki zajmującej się historią architektury i konserwacją zabytków a także dziedzin pokrewnych, było przedyskutowanie i zatwierdzenie założeń i kierunków badawczych ww. problemu międzyresortowego wprowadzonego z inicjatywy Ogólnopolskiego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa do państwowego planu badań naukowych na lata 1981—1985.

W posiedzeniu wziął udział sekretarz KK PZPR — Stefan Markiewicz. Na honorowego przewodniczącego Rady Koordynacyjnej powołano seniora polskich konserwatorów zabytków prof. Jana Zachwałowicza.

W Chicago powstał Klub Przyjaciół Krakowa i Ziemi Krakowskiej, radio Mariana Czarnieckiego z Chicago pragnie popularyzować problemy odnowy Krakowa w środowisku amerykańskim, nieprofesjonalni twórcy z Zaolzia postanowili przekazać część swoich dzieł na aukcję, która odbędzie się jesienią w Krakowie, a dochód z niej przeznaczony będzie na ratowanie zabytków, na początku sierpnia gości będziemy w Krakowie zespół szkocki Henryka Baranowskiego... Codziennie powiększa się „przekrojowe” konto, na którym gromadzone są dewizy dla Krakowa od polonistów z całego świata. Wychodząc niejako naprzeciw wszystkim tym poczynaniom, przy Krakowskim Oddziale Towarzystwa „Polonia” powstał Zespół ds. Popularyzacji Odnowy. Wczoraj w Domu Polonii odbyło się jego pierwsze robocze zebranie. (tb)

nie siedź w domu IDZ NA WYCIECZKE

Jutro (wolna od pracy sobota) i w niedzielę odbędzie się kolejna wędrowka poza miasto, które urządzamy z PTTK w ramach akcji NIE SIDZĄ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ. Olo program naszych imprez:

SOBOTA, 5 BM. ● wycieczka piesza pn. „DOLINY JURAJSKIE” — przejazd pociągiem do Rudawy — Niegoszowice — Dolina Będkowska — Będkowie — Dolina Kobylańska — Karniowice — Zabierzów — powrót koleją — 17 km wędrowki czyli 17 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 10.00 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 10.25), bilety wycieczkowe (pówtrojne) do Rudawy, cena 6 zł.

NIEDZIELA, 6 BM. ● wycieczka piesza pn. „W DOLINIE PRADNIKA” — prze-

jazd autobusem MPK do Trojanowic — Januszowice — Korzkiew — Grebynicze — Prądnik Korzkiewski — Hamernia — Giebułtów — Pękowice — Zielonki — powrót autobusem MPK — 19 km wędrowki czyli 19 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka między godziną 7.45 a 8.00 na dworcu MPK na Nowym Kleparzu przy przystanku autobusu nr 207 (odjazdy o godz. 8.15 i 8.24), bilety do Trojanowic: normalny — 5,50 zł, ulgowy — 2,50 zł;

● wycieczka piesza pn. „KRAKOWSKI BALATON” — Cichy Kącik — Wola Justowska — Zoo — Las Wolski — fort Skala — zalew w Kryspinowie — Kryspinów — powrót autobusem MPK — 10 km spaceru czyli 10 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 9.00 koło petli tramwajowej w Cichym Kąciuku (końcowe przystanki linii nr 17 i nr 18), na trasę wyruszamy o godz. 9.15. Serdecznie zapraszamy!

(KAS)

„Królestwo Erosa”

Po długoletnich debatach nad miejscem dla rotterdamkiego „Eroscenter” władze miejskie postanowiły udzielić zgody na stacjonowanie w najwęższym porcie świata dwóch „statków rozkoszy”. Statki te, 20 m długości i 10 m szerokości każdy, otworzą podwoje prawdopodobnie w końcu br. Będą one dysponować 40 „miejscami pracy”. Mieszkańcy dzielnicy Katen-drecht, gdzie centrum rozrywki mieściło się dotychczas, uważają owa przeprowadzkę za swój duży sukces.

Znana para aktorów hollywoodzkich — Natalie Wood i jej mąż — Robert Wagner podczas wizyty w Anglii, gdzie prowadzili rozmowy w sprawie nowego filmu, w którym mają wystąpić w głównych rolach. CAF — AP

„Słoneczny” samolot

NOWY JORK

Amerikanin Paul McCrady skonstruował oryginalny model samolotu, który jest napędzany energią słoneczną, waży 31 kg, rozwija szybkość do 24 km na godzinę oraz lata na wysokości 4 m. „Latający Pingwin” pomyślnie odbył ponad 50 lotów próbnych. Konstruktor oczekuje, że kolejny typ tego samolotu będzie mógł latać na wysokości do 1,5 km z szybkością 64 km na godz.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie na skraj wuju. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano zamglenia. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr płn.-zach. i płn. 3—6 m/sek. Temp. maks. dniem 17—20, min. nocą 10—7 st. C. W niedzielę zachmurzenie umiarkowane i małe, rano zamglenia. Nieco ciepłej. (w)



Prawo człowieka do życia w pokoju

Prawo do życia w pokoju jako podstawowe prawo człowieka oraz rola parlamentarzystów i parlamentów w urzeczywistnianiu tego prawa oraz innych praw człowieka — to główne tematy międzynarodowej konferencji działaczy politycznych i społecznych, naukowców, przedstawicieli różnych środowisk z 32 krajów, która 3 bm. zainaugurowała obrady w Warszawie. Konferencja zorganizowana została przez Fundację Armanda Hammera na rzecz Międzynarodowego Instytutu Praw Człowieka w Strasburgu oraz przez Instytut Państwa i Prawa PAN.

Celem powstałej w 1978 r. Fundacji jest popieranie międzynarodowych spotkań przedstawicieli różnych krajów i środowisk, ludzi działających na rzecz umocnienia pokojowego życia narodów. Jej założyciel, znany amerykański przemysłowiec i działacz społeczny, prezes koncernu Occidental Petroleum, dziś 82-letni Armand Hammer w swej wieloletniej działalności położył znaczne zasługi dla rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej i politycznej.

Wybór Warszawy na miejsce kolejnego kongresu Fundacji jeszcze raz podkreśla rolę naszego kraju w działaniach dla umocnienia pokojowej współpracy państw i narodów, uznania dla inicjatyw Polski w utrzymywaniu dialogu politycznego Wschodu i Zachodu. To właśnie w stolicy naszego kraju narodził się — z inicjatywy I sekretarza KC

PZPR, Edwarda Gierka — projekt dokumentu ogromnej wagi dla przyszłości świata — deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

W imieniu władz PRL uczestników konferencji powitał marszałek Sejmu, Stanisław Guca, wyrażając przeświadczenie, że stanowić ona będzie ważny etap we wspólnej walce o stworzenie odpowiednich warunków dla pełnego, trwałego zagwarantowania każdemu człowiekowi i wszystkim narodom prawa do życia w pokoju.

Zabierając głos Armand Hammer podkreślił, że konferencja odbywa się w mieście, które zawsze żyć będzie w ludzkiej pamięci jako symbol triumfu człowieka nad przemocą i uciskiem. Wyraził on wdzięczność Edwardowi Gierkowi, rządowi PRL i polskimi organizatorom spotkania za gościnę, poparcie i pomoc. Obrady nasze — stwierdził — muszą być głośnym komunikatem dla całego świata, że prawa człowieka i pokój to dobra najwyższe.

Z sali koncertowej

Młodzi muzycy z NRD

Oczekiwałam, że w ramach Dni Kultury NRD w Polsce będziemy mieli okazję usłyszeć współczesną twórczość muzyków naszych zachodnich sąsiadów, o której niewiele wiemy. Ale stało się inaczej. Studenci Wyższej Szkoły im. F. Mendelssohna-Bartholdy'ego z Lipska wystąpili wczoraj w auli AM z koncertem niemieckiej muzyki barokowej (kilka dni wcześniej słuchaliśmy ich w Nowym Sączu, dali też koncert w Łąncucie). Chwała solidne przygotowanie młodych muzyków, wyznacznik jednak muszę, że ich produkcje mnie nie porwały. Kameralne utwory Bacha, Telemanna i Haendla (a ich właśnie słuchaliśmy) wymagały dojrzałości muzycznej i wielkiej uświadomości, których na wczorajszym koncercie trochę brakowało. Te cechy odnalazłam natomiast w grze młodej flecistki — Gabrieli Scholl, która zdecydowanie wyróżniała się spośród koleżanek i kolegów.

W pierwszej części koncertu wystąpili absolwenci naszej krakowskiej Akademii Muzycznej, która od kilku lat utrzymuje ścisłe kontakty z lipską uczelnią muzyczną. Pieśni M. Karłowicza (wiele pisanych w Berlinie u

Z KRAJU

CZŁONEK Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Edward Babiuch, przyjął 3 bm. przebywającego z wizytą roboczą w Polsce wicepremiera Rumunii — Janosa Fazekasa. Dokonano przeglądu polsko-rumuńskiej współpracy gospodarczej oraz perspektyw jej rozwoju.

EDWARD BABIUCH przyjął 3 bm. przebywającą w Polsce delegację parlamentarzystów Republiki Senegal na czele z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego tego kraju — Amadou Cisse Dia.

O NAJWAŻNIEJSZYCH zadaniach, zwłaszcza w sferze społeczno-gospodarczej, dyskutowano 3 bm. na plenum ZG ZSMP w Warszawie. Omówiono przede wszystkim te problemy, które wiążą się z urzeczywistnianiem hasła „Efektywnie — Gospodarnie — Oszczędnie”, przyjętego jako motto programowe ZSMP na II Zjeździe organizacji. W przyjętej uchwale postanawia się m. in. wykorzystać tegoroczną akcję letnią do upowszechnienia programu działania ZSMP na lata 1980—84.

W NAJBLIŻSZYCH dniach przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni członek KC KPCZ, minister obrony narodowej CSRS — gen. armii Martin Dzur na czele delegacji Czechosłowackiej Armii Ludowej.

DO POLSKI przybył międzynarodowy pociąg przyjaźni, zorganizowany w związku z 35. rocznicą zwycięstwa nad faszystyzmem przez organizacje młodzieżowe Bulgarii, CSRS, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Obok młodzieży z tych krajów w jego skład wchodzi weterani Wielkiej Wojny Ojczyźnianej Związku Radzieckiego.

PREZES Związku Polaków w Austrii — „Strzecha”, Bolesław Gaicki przekazał kolejiny dar Związku na Centrum Zdrowia Dziecka w kwocie 15 tys. szylingów.

Z GDYNI wypłynął 3 bm. statek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki”, który z 34-osobową ekipą naukowców polskich i radzieckich udał się w łowce rejonu Bałtyku w celu przeprowadzenia badań środowiska morza.

3 BM. rozpoczął się Ogólnopolski Zlot Młodzieży „Grunwald-80”. Uczestniczy w nim ponad 1,8 tys. uczniów z 42 województw. Celem Zlotu jest popularyzacja znaczenia zwycięstwa grunwaldzkiego z 1410 roku w dziejach Polski i Słowiańszczyzny oraz uczczenie 35-lecia powrotu Warmii i Mazur do Matczyzny.



Studencka akcja Gorlice-80 rozpoczęła

We środę w Gorlickim Domu Kultury „Glinik” odbyła się inauguracja Akademickich Konfrontacji Twórczych GORLICE-80. Po odtworzeniu hejnału mariackiego, uroczystego otwarcia „Aktu” dokonali I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Henryk Kostecki i rektor UJ prof. dr hab. Mieczysław Hess. Obecni byli również: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KK PZPR Piotr Cybulski, wicewojewoda nowosądecki Edward Ligeza i

gospodarze Gorlic z I sekretarzem KM PZPR Stanisławem Grybosiem.

W bieżącym roku (akcja trwa już 3 lata) w Gorlicach przebywać będzie 600 studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Politechniki Łódzkiej i Akademii Rolniczej z Poznania. Działalność kół naukowych sprowadza się do realizacji tematów zleconych przez władze administracyjne regionu. Poza działalnością naukową przewidziany jest atrakcyjny program kulturalny, zabawy dla dzieci, dyskoteki dla młodzieży, koncerty dla starszych. (ms)

Terminy rozpoczęcia zajęć lekcyjnych

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania — uczniowie szkół podstawowych rozpoczną lekcje 20 sierpnia, młodzież szkół średnich podejmuje zajęcia 1 września br.

Najlepsze urzędy miast i gmin

W Urzędzie m. Krakowa odbyło się wczoraj uroczyste podsumowanie współzawodnictwa pracy pomiędzy urzędami gmin oraz miast i gmin województwa miejskiego krakowskiego. I miejsce uzyskał Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach a następnymi urzędami w Krzeszowicach, Wieliczce, Sulkowicach oraz w Niepołomicach. Najlepsze miejsce wśród urzędów gmin zajęły ex aequo urzędy w Gdowie i Goleczy. W uroczystym podsumowaniu współzawodnictwa wzięli m. in. udział wiceprezydent m. Krakowa, Jan Nowak.

Najlepsi w kraju też mają swoje problemy

Niewątpliwie najbardziej znanym w kraju jest oddział ortopedii Szpitala Miejskiego kierowany przez dr Z. Nowickiego. Tu trafiają pacjenci z całej Europy; w 1980 r. ortopedia operowała 1476 ofiar wypadków narażeniach. Dużymi osiągnięciami legitymuje się także zespół kardiologów oraz oddział intensywnej terapii. Przyjeźdźni, chorzy na serce, taternicy oraz turyści po b. ciężkich wypadkach są częstymi pacjentami dr M. Zalewskiego i dr E. Łukaszczkowej.

Wśród tysięcy pacjentów przyjętych w ciągu roku w szpitalu i 15 przychodniach, ponad 25 procent stanowią goście spoza Tatr i Zakopanego. Oznacza to, że w praktyce ZOZ Zakopane ma praktycznie pod opieką 100 tys. osób. Dzięki dobrej organizacji znaleziono czas na wszystko; np. średnia wizyt domowych lekarzy ZOZ Zakopane jest 3-krotnie większa niż średnia krajowa a wszystkie niemożliwa z Zakopanego i 15 wsi sąsiadujących, przechodzą w ciągu pierwszych kilku miesięcy swego życia kompleksowe badania kontrolne.

Takimi badaniami kontrolnymi objęto również w ub. r. pod Tatrami wszystkich 40-latków. Jak z tego widać Zespół Opieki Zdrowotnej pod Tatrami zapracował wspaniale na tytuł najlepszego w ogólnopolskim współzawodnictwie.

Ale życie idzie naprzód. W ciągu minionych miesięcy stwierdzono jednoznacznie, że konieczne jest szybkie ukończenie remontu starego szpitala, a nowy szpital powinien być powiększony o kilkadziesiąt łóżek — tak, ażeby można było otworzyć nowe niezbędne oddziały specjalistyczne. Oczekuje się także, że wreszcie zostanie zorganizowane odpowiednie ładowisko dla śmigłowców w pobliżu szpitala. Tu bowiem, jak nigdzie w Polsce, ładują one średnio 300 razy w roku z ludźmi potrzebującymi nagiej pomocy. (A. Lib.)

Komunikat MO



Komenda Wojewódzka MO w Krakowie poszukuje zaginionego w dniu 17. 06 1980 roku w m. Konary gm. Mogilany: Janusza KWARTNIKA s. Stanisława, ud. 23. 07. 1959 Kraków, zdm. Nowa Huta os. Zgody 7, czasowo Zakład Wychowawczy w Konarach.

Cechy zewnętrzne: z wyglądu 12—13 lat, wzrost 145—147 cm, włosy krótkie blond, oczy niebieskie, nos wąski. Umysłowo niedorozwinięty, charakterystyczna mała głowa, niemowa. Ubrany w spodnie granatowe, sweter-błusa granatowy, na nogach trampki.

Ktokolwiek zna miejsce pobytu zaginionego proszony jest o osobiste lub telefoniczne porozumienie się z KW MO w Krakowie pl. Szczepański 5, telefon 239-22 wewn. 328, bądź z najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.

S. + p.

Maria z Czekajów Sierotwińska

nasza ukochana Babcia i Prababcia, zmarła w Krakowie, dnia 2 lipca 1980 roku, w wieku 91 lat.

MSZA ŚW. ZAŁOBNA odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Mikołaja, w poniedziałek 7 lipca, o godzinie 8 rano.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w tym samym dniu, o godzinie 13.30.

Pozostali w żałobie i smutku
WNUCZKA z RODZINĄ i WNUKI

S. + p.

Eugenia Trojanowska

nasza najdroższa Mamusia i Babcia — zmarła w Krakowie, dnia 30 czerwca 1980 roku, w wieku 84 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 lipca, o godzinie 11, na cmentarzu Rakowickim.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI

GOŚCIMY W KRAKOWIE

W dniach 3—6 bm. przebywa w Krakowie delegacja Portugalii w osobach: dr Jose Azeredo Pêrdigo, prezes Fundacji Gulbenkiana, wraz z małżonką, która jest prezesem sekcji ISME tej Fundacji oraz naczelny architekt Fundacji, Sommer Ribeiro z małżonką. Program pobytu portugalskich gości przewiduje m. in. zwiedzanie krakowskich zabytków oraz muzeów, Biennale Grafiki, spotkanie ze środowiskiem plastycznym, a następnie wyjazd do Pieskowej Skali, Oświęcimia i Brzezinki.

Kronika wypadków

Na drogach województwa krakowskiego zdarzyły się wczoraj 4 wypadki, w których 8 osób zostało rannych. Zanotowano także 12 kolizji drogowych.

OD NIEDZIELI

Tragedie Kampuczy (dawną Kambodżę) — państwa w Azji południowo-wschodniej, graniczącego z Tajlandią (Syjam), Laosem i Wietnamem — zna cały świat. Nielawne pamięci przywódcy tzw. czerwonych Khmerów — Pol Pot doprowadził kraj na skraj nędzy, ruiny gospodarczej i wyniszczenia narodu. Wedle bowiem jego ideologii dopiero na ruinach tego, co istniało budować można nowe społeczeństwo, wolne od obciążenia dawnego ustroju. Niszczono więc bez pamięci wszystko: ludzi, kulturę, wielowiekowy dorobek materialny i duchowy narodu. NOWE miało zacząć się od zera. Tej ludobójczej działalności polpotowców położono jednak kres. Przy współudziale sąsiadującego z Kambodżą Wietnamu przeprowadzono satape i przystąpiono do ratowania tego, co było jeszcze do uratowania. Sam zaś Pol Pot z najbliższymi współpracownikami i resztkami umundurowanych morderców zbiegli i teraz przy pomocy swych sojuszników, głównie z Chin, próbuje, jeszcze raz sięgnąć po utraconą władzę, korzystając do pomocy z wsparcia, jakiego mu udzieliło w Tajlandii.

Przed kilku dniami na granicy obu krajów doszło do ostrego starcia. Jak oświadczył w wywiadzie dla Agencji Prensia Laína przywódca Kampuczy — Heng Samrin — armia tajlandzka podejmuje obecnie agresywne działania przeciwko Kampuczy przez naruszanie granicy, ostrzałe-

zytorium kampuczańskie i loty zwiadowcze. Pod pozorem natomiast tzw. dobrowolnej repatriacji uchodźców kampuczańskich usiłuje przetrwać do Kampuczy niedobitki armii polpotowskiej. Wietnamska zaś obecność w Kampuczy przedstawia się jako zagrożenie stabilności państw tego regionu świata.

Ten to właśnie „problem” podniesiony do rangi sprawy nr 1 Azji południowo-wschodniej był przedmiotem niedawnej konferencji w stolicy Ma-

lezji — Kuala Lumpur, państw zrzeszonych w ASEAN, który to skrót oznacza Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej. Zarówno z 21-stronicowego komunikatu konferencyjnego, jak i późniejszej konferencji prasowej ministrów spraw zagranicznych państw uczestniczących w tej konferencji (Malezja, Filipiny, Tajlandia, Singapur i Indonezja) wynika jeszcze raz, iż tzw. problem kampuczański jest także problemem trudnym, skomplikowanym, co i kontrowersyjnym. Jak wiadomo, przed kilku miesiącami między rządem wietnamskim a krajami ASEAN nawiązany został dialog, który miał wyjaśnić sytuację na granicy kampuczańsko-tajlandzkiej i stanowiska w tej kwestii obu

schyłku ubiegłego wieku) śpiewała Ewa Kowalczyk — sopran, zaś Lukasz Turcza wykonał „Mity” K. Szymanowskiego. Polskim solistom akompaniował Janusz Zatyha.

Na marginesie warto by może dodać postulat umocnienia muzycznych kontaktów z NRD, bo rzeczywiście działa tam wielu wybitnych solistów i wiele świetnych zespołów, z których większość znamy tylko z radia, z płyt i... z recenzji w stołecznej prasie.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

co słyszać...

Dyrektor kliniki psychofizjologicznej Uniwersytetu w Baltimore, prof. Lynch, opublikował pracę „Zniszczone serce: medyczne konsekwencje samotności”, w której twierdzi, że samotność jest jedną z głównych i nie znanych przyczyn przedwczesnej śmierci. Z powodu zawału lub raka żołądka samotni umierają znacznie częściej, niż ludzie którzy żyją w rodzinach. Przypadki nadciśnienia występują wśród samotnych 3 razy częściej, zaś marskość wątroby — 7 razy częściej.

stron. Nie minęło jednak zbyt wiele czasu a kraje ASEAN przerwały jednostronnie rozmowy w Hanoi, ulgając naciskom Waszyngtonu. Stany Zjednoczone bowiem nie są zainteresowane tym, aby ich tradycyjni sojusznicy prowadzili jakikolwiek samodzielny dialog z krajem socjalistycznym, jakim w tym przypadku jest Wietnam. Dał temu zresztą wyraz sekretarz stanu USA, Edmund Muskie, po przyjeździe do Kuala Lumpur, stwierdzając iż Stany Zjednoczone uważają rozwój stosunków z krajami ASEAN za „jedno z ważniejszych zadań swojej polityki zagranicznej”.

O czym więc rozmawiano w Kuala Lumpur? Prawie wyłącznie o Kampuczy w aspekcie

poszukiwań „politycznego rozwiązania problemu”, pod którym to pojęciem uczestnicy obrad rozumieć tylko i wyłącznie wywieranie „międzynarodowej presji na Wietnam, aby wycofał swe wojska z Kampuczy”. Tymczasem Tajlandia zapowiedziała kontynuowanie „repatriacji”, z czego można wnosić iż nie należy się spodziewać uspokojenia na granicy tajlandzko-kampuczańskiej, a przeciwnie — dalszego wzrostu napięcia.

O co chodzi Tajlandii? Za-

pewnie o uzyskanie doroznych zmian, ale warto też pamiętać i o pewnych względach natury historycznej. Otóż Tajlandia zawsze dążyła do tego, aby oddzielić się od Wietnamu „kambodżańskim buforem”, podobnie zresztą jak i pozostałe kraje ASEAN-u. Tyle tylko, że te ostatnie w Wietnamie widzą zapórę dla ekspansji Chin. Z kolei własny „program” dla Kampuczy przygotowały także Chiny, które lansują tezę o potrzebie utworzenia w tym kraju „neutralnego rządu”. Wedle Pekinu neutralność ta musiałaby mieć jednak zabarwienie prochińskie.

Tak więc z tzw. problemu kampuczańskiego każde z państw ASEAN, a także i wiele innych, usiłuje wyciągnąć określone korzyści dla siebie. Sekundują zaś im w tym zbożnym dziele „państwa dialogu” (USA, Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Japonia), których ministrowie spraw zagranicznych tuż po samym zakończeniu konferencji ASEAN skwapliwie wyrazili poparcie dla wysiłków „politycznego” rozwiązania problemu kampuczańskiego. Pierwszym zaś konkretnym przejawem tego poparcia była zapowiedź sekretarza stanu USA, Edmunda Muskiego, o zwiększeniu dostaw broni dla... Tajlandii.

Zgodnie z zasadą, że siła argumentacji politycznych jest tym większa im głośniejszy jest huk armat. (m-tz)

1234567 DO-SOBOTY



Pejzaż z oazy ze starym, zabytkowym, typowym dla arabskiego, islamskiego budownictwa meczetem. Rys. inż. B. BERONSKI

Rozmowy „Echa“

Libia zainteresowała się nową polską specjalnością — odnową zabytków

Zacieśniają się więzy gospodarcze polsko-libijskie. Na budowach w Libii pracują tysiące Polaków. Ostatnio zainteresowano się nową polską specjalnością: odnową zabytków. Na zaproszenie Sekretariatu Miast Libii, na zlecenie Centrum Techniki Komunalnej „Urbimeks” i „Polservis” przebywał 6 tygodni w Libii mgr inż. **BOLESŁAW BERONSKI** z Miejskiego Biura Projektów w Krakowie.

— Tak więc zaszczyt reprezentowania nowej polskiej specjalności przypadł w Libii, chyba nie przypadkowo, krakowianinowi, w osobie Pana Inżyniera, doświadczonego specjalisty do spraw odnowy zabytków. Jaki cel miało zaproszenie?

— Libia, kraj ponad 7-krotnie większy od Polski, dynamicznie się rozwija. Dotyczy to głównie rozległego pasma nad Morzem Śródziemnym. Ale nie tylko. Bowiem powstają również nowoczesne zespoły urbanistyczne w rejonach pustynnych, na oazach. Wszędzie rokwit budownictwa mieszkaniowego, użyteczności publicznej, szpitali itp. Istniejący, przy Sekretariacie Miast — Departament Planowania Przestrzennego Libii przejawia wielką troskę o takie planowanie nowoczesnych zespołów urbanistycznych, by ich realizacja pozwoliła na zachowanie dla obecnych i przyszłych pokoleń dziedzictwa historii, kultury i sztuki światowej i arabskiej. Przy Departamencie powoła się sekcję koordynacyjną ds. zabezpieczenia historycznych zespołów zabytkowych arabskich. Mnie powierzono rozpoznanie tych zabytków, sporządzenie raportów z wnioskami, ustalenie poglądu na sprawy odnowy.

— Libia to kraj, gdzie od wieków istnieje bogactwo zespołów zabytkowych... — Najwięcej z nich znajduje się w paśmie nadbrzeżnym. Zachowały się tu zabytki począwszy od starożytnej kultury fenickiej, greckiej, a po upadku Kartaginy zaczął się okres kultury rzymskiej. Do szczególnie wspaniałych należą zespoły zabytkowe rzymskich miast Sabratha, Leptis Magna, greckie i rzymskie Cyrenaiki, w stolicy kraju Trypolisie, m. in. sławny łuk rzymski Septimusa Severa. Gdy Cesarstwo Rzymskie rozpadło się na część zachodnią i wschodnią nastąpił okres kultury bizantyjskiej, panowanie tureckie zaznaczyło się też w architekturze. Niezależnie od tego już od VIII w. datuje się rokwit kultury arabskiej i islamskiej. Stronie libijskiej — przy staraniach o zachowanie innych zabytków, co znajduje się w gestii Departamentu Antyków przy Min. Kultury — szczególnie leży na sercu odnowa zespołów zabytkowych i poszczególnych budowli kultury arabskiej i islamskiej.

— Czy odnowa obejmie stare miasto arabskie, Medina, w samej stolicy Libii Trypolisie? — Takie są zamierzenia. Zespół to mniejszy od starego Krakowa rozciągającego się w pierścieniu Plant na 80 ha. Liczy bowiem 50 ha. W tym typowym islamskim mieście, obok zabytkowych domów — z mieszkaniem na piętrach i sklepami w parterach — znajduje się aż 38 meczetów. Przy wielu zachowały się stare szkoły korańskie. Osobliwością są też *funduqs* czyli dawne zajazdy dla karawan, z pokojami gościnnymi na górnych kondygnacjach oraz dolną kondygnacją i dziedzińcami przeznaczonymi dla wielbłądów. Częścią starego miasta, gdzie przetrwały fragmenty murów obronnych oraz relikty prastarego portu, jest Czerwony Zamek. Przed renowacją rezydencja królewska, teraz Muzeum Sztuki Arabskiej i Antycznej. Stare miasto w Trypolisie to jedno wielkie centrum

handlowe — *souk*, charakterystyczne dla historycznych miast arabskich. To także centrum rzemiosł artystycznych arabskiej sztuki ludowej. Bezceńnym walorem jest również odwieczny układ przestrzenny, z wąskimi uliczkami. Dodaj, że tylko przez jedną z nich możliwy i otwarty jest samochodowy ruch przelotowy.

— Na czym polegać ma odnowa? — Stan zachowania budowli jest różny. Np. Czerwony Zamek jest w dobrym stanie. Generalnie jednak rzecz biorąc, zespół islamskiego miasta wymaga gruntownego zabezpieczenia, wymiany i unowocześnienia podziemnego uzbrojenia, remontów, nawet tzw. rewitalizacji, tj. przywrócenia do życia zamarych zakątków, pustka stojących domów. Prowadzić się będzie też prace konserwatorskie.

— Zakres tych robót będzie chyba ogromny?

— Tak, gdyż budowlę ze swą architekturą i wystrojem to prawdziwe dzieła sztuki. Z charakterystycznymi, przypominającymi budowli arabskiego łukami arkadowymi, wspaniałymi portalami, bogatymi zdobieniami mozaikowymi, bajecznymi dziedzińcami i fontannami.

— Zabezpieczenie i odnowa obejmą zapewne i inne miasta?

— Tak. Wspomnę o unikatowym w świecie pięknym mieście na oazie, w pobliżu granicy z Tunezją, Ghadames zwanym Perłą Pustyni. Wspomnę o Sebha — stolicy rejonu starej kultury arabskiej Fezzan z dwoma starożytnymi zespołami: Gorda i Jedid. O wymagającym szybkiej interwencji starym zespole na oazie Marzuk.

— Libia ma też wiele pojedynczych zabytków...

— Są to przede wszystkim *gasrs* tj. zamki o charakterze obronnym jak np. wzniesione w X—XIII w. Nalut, Aj-Haj, Kabao. Podjeżdżając do tych zamków ogląda się mury i strzelnice, po przebyciu jedynego prowadzącego na dziedzińcu wejścia — zunifikowane struktury o współczesnym sposobie tworzenia architektury. Struktury tej części zamku, gdzie mieszczyli się mieszkańcy, przypominają plaster miodu. Zamki i twierdze to jeszcze nie wszystko. Charakterystyczne dla starego budownictwa arabskiego są również wieże patrolowe na pustyni, stojące samotnie przy dawnych szlakach karawan. Tu podjeżdżano, by z góry kontrolować, co dzieje się na pustyni. Zachowały się tajemnicze grobowce m. in. świętych mężów.

— Z jakim Pan i Pana praca spotkała się przyjęciem?

— Wzbudzała ogromne zainteresowanie Sekretariatu Miast Libii z wiceministrem Mohamedem Khatabem na czele. Uzgadniana była w bezpośrednich kontaktach z generalnym dyrektorem Departamentu Planowania Milud Hilmi. Serdecznie goszczono mnie służbowo i prywatnie. W Sebha, w domu związanego ze sprawami odnowy Ali Zaida przyjęto mnie, obok krajowca, z całym ceremoniałem podejmowania tylko najbliższych gości. Obok gospodarza z pełnym ceremoniałem witał mnie jego dziadek wspominając swój pobyt — jeszcze przed I wojną światową — w Polsce. Dodam, że Polacy w Libii cieszą się ogólną sympatią, ceni się ich pracę. Być może, że za współpracą gospodarza i wymianą handlową stroną libijską szerzej wykorzystają polską specjalność: zabezpieczanie i odnowę zabytków.

— Życząc, by Pana praca w tej dziedzinie w Libii przyniosła jak najlepsze owoce, serdecznie dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

BOGUMIŁA PIECZONKOWA

Gdy trzeba działać szybko...

KRAKÓW żołnierski obowiązek

Weszło już do krakowskiej tradycji, że tam, gdzie najtrudniej, stają do czynu żołnierze...

Tak powitał uczestników spotkania aktywu ZSMP sił zbrojnych zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie płk Ryszard Dmochowski, wprowadzając młodych żołnierzy w zawile problemy kompleksowej rewaloryzacji najpiękniejszych krakowskich zabytków. Pułkownik powiedział to, o czym wiedzą w Krakowie wszyscy: jeżeli trzeba działać energicznie i szybko, jeżeli problem jest szczególnie trudny organizacyjnie i technicznie, społeczny Komitet Odnowy Zabytków i podległe mu przedsiębiorstwa wykonawcze zwracają się o pomoc do wojska. Ono nie odmawia nigdy.

Swoją rolę w wielkim ogólnonarodowym dziele ratowania dla przyszłych pokoleń najcenniejszych pomników polskiej historii i kultury traktują żołnierze jako swój żołnierski i obywatelski obowiązek.

Ze wiele potrafią i mogą — efekty są widoczne i znaczące.

POKOCHAĆ MIASTO

Wielu żołnierzy, rozpoczynających służbę w jednostkach Garnizonu Krakowskiego już kiedyś pod Wawelem było, wielu spotyka się z miastem po raz pierwszy. We wszystkich pododdziałach odbywają się „spotkania z miastem”: nie ma niedzieli bez wizyty w którymś z krakowskich muzeów. Najchętniej i najczęściej na Wawelu, ale coraz częściej można spotkać żołnierskie mundury w Galerii Narodowej w Sukiennicach, Domu Matejki czy Muzeum Czartoryskich. Dużym powodzeniem cieszy się tzw. „szlak odnowy” — czyli zwiedzanie miasta trasą tak wytyczoną, by można było w trakcie wycieczki prześledzić postęp i zakres prac rewaloryzacyjnych. Żołnierskie biblioteki dysponują bogatym zestawem książek o Krakowie, w klubach odbywają się spotkania z konserwatorami, historykami sztuki, literatami i dziełami — karczmami piszącymi o Krakowie. Wszystko po to, by — jak mówi płk Dmochowski — „młodzi żołnierze mogli mądrze pokochać to miasto”.

Mądrze — to znaczy, by poznając jego przeszłość i dzień dzisiejszy zrozumieli, że miastu i jego zabytkom trzeba i można pomóc. Ze liczy się każda para rąk i każdy indywidualny wysiłek.

NA KRÓLEWSKIM SZLAKU

Garnizon Krakowski znalazł się wśród pierwszych na listach instytucji, które odpowiedziały na apel Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Rozpoczęli żołnierze 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej — popularnych Czerwonych Beretów, deklarując przepracowanie na rzecz rewaloryzacji 1500 roboczodni. Inicjatywę podjął krakowski Pułk Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego, w ślad za nim poszli słuchacze Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Chemicznych im. Stanisława Ziały. Zadeklarowano przepracowanie 4500 roboczodni. Za zobowiązaniami poszedł konkretny czyn. Największe wysiłki żołnierzy koncentrowały się przy pracach wokół tzw. Drogi Królewskiej wiodącej od Barbakanu ulicą Floriańską, Rynkiem, Grodzką na Wawel. Na zapleczu starych wiekowych kamienic trzeba było dokonać szeregu wyburzeń i w szybkim tempie przygotować zaplecze placu budów dla przedsiębiorstw rewaloryzacyjnych. Szczególnie trudne, ale zakończone znakomitymi efektami były wysadzenia niektórych budynków: przeprowadzono je bez najmniejszego uszczerbku dla zabytkowej substancji miasta, technicznie w sposób — jak stwierdzili fachowcy — wprost znakomity.

Żołnierze pracowali przy odnowie starego „Wierzyńka”, przy odnowie „najpiękniejszej uliczki Europy” — ulicy Kanoniczej, przy budynkach na Brackiej i przy dziesiątkach innych obiektów. Nie była to jedyna dla miasta forma pomocy: Czerwone Berety przeprowadziły wielką akcję zbiórki złomu w zakładach pracy dostarczając do Huty im. Lenina złom wartości miliona zł. Kwota ta zasilila konto Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Zasadzono tysiące drzew na terenach starych fortyfikacji. Dzięki współdziałaniu z jednym z biur projektów możliwe jest prowadzenie własnymi siłami prac rewaloryzacyjnych w zabytkowych obiektach, które użytkowane są przez wojsko: w renesansowym budynku „Podchorążówki”, w pięknej secesyjnej kamienicy, gdzie mieści się Klub Garnizonowy, w zabytkowym, starym, tak charakterystycznym dla pejzażu Krakowa budynku Hotelu Garnizonowego u stóp Wawelu.

Z inicjatywą żołnierskiej opieki nad kopcem Kościuszki wystąpili żołnierze Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Wojsko podjęło zobowiązanie pełnej i kompleksowej odnowy kopca — symbolu walki o wyzwolenie społeczne i narodowe.

LESZEK MAZAN

W ZSRR

Badania wiecznej zmarzliny

W ostatnich latach rozwijane są na Syberii i w arktycznych rejonach europejskiej części ZSRR badania wiecznej zmarzliny.

Prognozowanie zmian wiecznej zmarzliny ma duże znaczenie praktyczne m. in. dla tamtejszego budownictwa. Głębsze rozmarzanie gruntu, na którym umieszczone fundamenty budynku może spowodować osiadanie budowli. Przy okazji badań nad zmarzliną uczeni odkryli istnienie ciałek oaz, tj. rejonów, gdzie zjawisko to nie występuje. Brak wiecznej zmarzliny związany jest z budową geologiczną i rodzajem gruntu oraz z lokalnym mikroklimatem. Takie oazy występują w nasłonecznionych dolinach o piaszczystym podłożu są interesujące dla syberyjskiego rolnictwa.



Żołnierze pracują przy restauracji kopca Kościuszki.

Fot. JADWIGA RURIŚ

Samochód o napędzie elektryczno-benzynowym

Obecnie, na zamówienie amerykańskiego Departamentu Energetyki, konstruuje się dwa egzemplarze samochodu osobowego, w którym znajduje się zastosowanie hybrydowy, elektryczno-benzynowy napęd. Prace konstrukcyjne międzynarodowej ekipy inżynierów i technologów prowadzi amerykański General Electric. Każdy z tych samochodów zostanie wyposażony w dwa silniki: jeden benzynowy i jeden elektryczny. Oba będą ze sobą sprzężone za pomocą minikomputera, dzięki czemu samochód napędzany będzie w zależności od potrzeby albo silnikiem benzynowym, albo silnikiem elektrycznym, albo też jednocześnie dwoma silnikami.

Prace nad nowym typem samochodu prowadzi się w Ośrodku Naukowo-Badawczym General Electric w Schenectady k/Nowego Jorku. Konstruktorzy spodziewają się, że elektryczno-benzynowy samochód umożliwi zaoszczędzenie 40–55 proc. paliwa, spalane go w konwencjonalnym silniku samochodowym.

MAGAZYN
CIEKAWOSTEK

27-LETNIA Amerykanka Karen Multack zaskarżyła swoich rodziców i zażądała od nich 3,5 mln dolarów odszkodowania za doznaną ból i poniżenie. Krótko po urodzeniu rodzice pozbyli się córki i umieścili ją w pensjonacie dla dzieci upośledzonych. Jak stwierdzili późniejsi lekarze, dziewczynka była zupełnie normalnym dzieckiem. Ukończyła szkołę i obecnie jest nauczycielką. Rodzice nigdy nie interesowali się jej losem.

PO ROZMOWACH z 340 naukowcami USA okazało się, że ich największe odkrycia i najlepsze pomysły rodziły się w nocy, pomiędzy godziną 1.00 a 5.00. Uzasadnia się to tym, że gdy na dworze jest ciemno ludziom jest łatwiej się skoncentrować i logiczniej myśleć.

NA ZNAK protestu przeciw zarządzeniu, aby w restauracjach na każdym stole stała zawsze karafka ze świeżą wodą, właściciele restauracji w Strasburgu ustawili karafki z wodą, ale umieścili w nich żaby, raki, albo złote rybki. Konsumentci przyjęli to z zadowoleniem.

WE FRANCUSKIM mieście Dijon lokatorzy donieśli władzom, że z jednego z mieszkań stale wydobywają się nieprzyjemne wycieki. Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie ujawniło, że w trypokojowym mieszkaniu, które zajmowała kobieta z dwojgiem dzieci, nikt nie sprzątał od kilku nastu miesięcy. Znalezione tam ni mniej ni więcej tylko 10 m sześć śmieci.

PONIEWAŻ we wszystkich szpitalach amerykańskich odczuwa się poważny niedobór krwi, powstał czarny rynek handlu tym życiodajnym artykułem. W specjalizowane bandy porywają dzieci, kobiety lub bezdomnych i dostarczają swe ofiary do tajnych laboratoriów, gdzie każdej pobiera się 1 litr krwi. Po zabiegu, ofiary przewozi się w różne części miasta i puszcza wolno.

(mm)



Pomimo przelotnych opadów deszczu, w lasach obserwuje się nadal duże zagrożenie pożarowe. W województwie zielonogorskim niemal codziennie straż pożarna likwiduje małe pożary, najczęściej w pobliżu miejskich aglomeracji i szlaków komunikacyjnych. „Czerwony kur” jest zawsze groźny, a do wzniesienia groźnego pożaru wystarczy mała iskierka, rzucyony niedopałek bądź pozostawiona butelka. W czasie lata lasy są szczególnie chętnie odwiedzane przez turystów, stąd apel do wszystkich o zachowanie jak największej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem! Na zdjęciu: gaszenie pożaru lasu w Nadleśnictwie Zielona Góra.

CAF — Ryszard Janowski

Nadciśnienie

Plaga cywilizacji

Z norm międzynarodowych, ustalonych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), wynika, że nadmierne ciśnienie tętnicze ma miejsce wówczas, gdy w chwili skurczu serca przekracza ono 160 mm, a w momencie rozkurczu wynosi ponad 95 mm. Nadciśnienie uważane jest za jedną z najgroźniejszych chorób społeczeństw krajów rozwiniętych, głównie dlatego, że wiąże się zazwyczaj z komplikacjami w układzie krążenia. Jest m. in. częstą przyczyną powstawania zawałów.

Również w Polsce — jak wynika z badań epidemiologicznych — nadciśnienie tętnicze u ludności dorosłej należy do najczęstszych objawów chorobowych. Toteż we wszystkich rozwiniętych krajach badania nad istotą tej dolegliwości prowadzone są bardzo intensywnie. Wiadomo już od dość dawna, że istnieje związek między nadciśnieniem tętniczym a spożyciem nadmiernych ilości soli kuchennej. W zasadzie koncentracja soli we krwi ma charakter stały. Dzieje się tak za sprawą dwóch hormonów powiązanych z nerkami. Gdy soli we krwi jest za mało, wówczas jeden z nich zapobiega wydalaniu jej z moczem; kiedy zaś soli jest za dużo, wówczas wkracza do akcji drugi hormon, hamując odpływ wody z moczem. W rezultacie koncentracja soli we krwi utrzymuje się na normalnym poziomie. Może się jednak zdarzyć, że albo mechanizm filtracyjny nerek, albo działalność kontrolnych hormonów ulegną zaburzeniu. Tak dzieje się np. w wyniku choroby nerek lub zaburzeń w wydzielaniu hormonalnym. Wówczas następuje zatrzymanie się w organizmie nadmiernych ilości soli i wody, a w konsekwencji zwiększa się objętość krwi, powodując nadciśnienie.

Do niedawna wszelkie badania dotyczące nadciśnienia koncentrowały się wokół nerek i ich hormonów, a systemy leczenia polegały na przepisywaniu diety bezsolnej, na stosowaniu środków moczopędnych — by ułatwić wydalanie soli z organizmu, a także na aplikowaniu środków zmniejszających skurcze mięśni otaczających naczyń krwionośnych.

Jednakże — i tu tkwi sedno sprawy — przedstawiony wyżej typ choroby nadciśnieniowej spotyka się tylko w 30 proc. przypadków. Pozostałe 70 proc. określane jako nadciśnienie zasadnicze, powodowane jest innymi przyczynami. Badania prowadzone w wielu krajach zbliżają nas stopniowo do pełnego rozwiązania tego problemu. Wszystko zdaje się wskazywać, że mamy tu do czynienia ze skłonnością o charakterze dziedzicznym, ujawniającą się w postaci choroby nadciśnieniowej w pewnych sprzyjających okolicznościach — takich jak otyłość, nadmierna konsumpcja soli, gwałtowne i powtarzające się napięcia nerwowe, powodujące tzw. stres, itp.

W Centralnym Laboratorium Badawczym w Moskwie, w toku doświadczeń prowadzonych pod kierunkiem prof. Postnowa, po raz pierwszy stwierdzono u ludzi i u zwierząt cierpiących na nadciśnienie zasadnicze anomalie w działaniu „pompy biologicznej”.

Przeprowadzono w tym celu skomplikowane badania pomiaru przepływu potasu i sodu przez błonę czerwonych ciałek krwi mielodą liczenia izotopów. Ostatnio (pierwsze publikacje — w roku 1979) do identycznego wyniku doszli uczeni francuscy, prof. Meyer i dr Garay, stosując metodę fotometrycznego mierzenia wymiany jonów sodu i potasu poprzez błonę czerwonych ciałek krwi. W obu doświadczeniach ustalono, że kiedy ciałka gromadzą więcej sodu niż normalnie, wówczas można mówić o skłonności do nadciśnienia zasadniczego. Przyjmuje się, że owa niormalna przenikalność błon komórkowych jest pochodzenia genetycznego. Reasumując, można więc powiedzieć, że o ile nadciśnienie powodowane jest rozszerzeniem się objętości krwi, to nadciśnienie zasadnicze ma za przyczynę zwężenie się światła naczyń krwionośnych, a tym samym zwiększanie się ciśnienia krwi na ich poziomie.

JAN OKRZA

Leki z Węgier dla 40 krajów

Niemal każdego roku węgierski przemysł farmaceutyczny zadziwia świat nowymi, znakomitymi lekami, który powoduje, że przemysł ten pnie się coraz bardziej na czołowe miejsca listy eksporterów w tej dziedzinie. Dziś aż 2/3 węgierskiej produkcji farmaceutycznej przeznaczona jest dla odbiorcy zagranicznego, a wkrótce wskaźnik ten ma jeszcze wzrosnąć.

Jako przykład dynamicznego rozwoju węgierskiego przemysłu farmaceutycznego posłużyć może najnowsza fabryka leków „Biogal” w Debreczynie. W pierwszych latach minionego 10-letnia produkowała ona niemal wyłącznie na potrzeby rynku wewnętrznego. W latach 1976—80 na rozwój zakładu przeznaczono pół miliona forintów. A wyniki? Już w roku 1979 wartość produkcji przekroczyła planowany poziom, osiągając wielkość 2 miliardów forintów, a kraj państw, do których leki wyeksportowano, osiągnął liczbę 40.

Dzięki stalemu rozwojowi eksportu Węgry zajmują dziś szóstą miejsce na liście farmaceutycznych potentatów eksportowych, a pod względem tempa przyrostu produkcji farmaceutycznej drugie miejsce na świecie (w przeliczeniu na 1 mieszkańca).

Na bieżący rok zapowiedziano uruchomienie produkcji wielu nowych preparatów; część z nich będzie wytwarzana na licencji. Około 20 leków opracowano jednak w własnych laboratoriach. Są to między innymi: Jumex, Tobanum, Arduan. Pierwszy z nich służy do leczenia choroby Parkinsona. Preparat Tobanum służy przede wszystkim do regulacji zakłóceń rytmu pracy serca. Ważną jego zaletą jest to, że nie powoduje skutków ubocznych. Arduan natomiast sprzyja rozluźnianiu struktury mięśni, ma więc duże znaczenie w zabiegach chirurgicznych i operacjach.

Nie muszą dodawać, że Jumex, Tobanum i Arduan weszły natchemniast na eksportową listę węgierskich farmaceutyków, umacniając pozycję Węgier na światowym rynku leków

LARY i PENATY

„Zły czar” chińskiej róży?

„Bardzo lubię chińskie róże i hoduję ich kilka w mieszkaniu. Ostatnio jednak dowiedziałem się, że roślina ta ma szkodliwy wpływ na zdrowie. Co gorsza, gdy ostatnio musiałem przemocować w pokoju, w którym trzymam moje róże — a w którym normalnie nikt z domowników nie spłynie — stwierdziłem, że sen miałem wyjątkowo niespokojny i przerywany. Proszę więc wyjaśnić mi, czy chińskiej róży naprawdę trzeba się wystrzegać, czy też to przesada?” — pisze jeden z naszych Czytelników.

Zacznijmy od sprostowania pewnej nieścisłości. Roślina zwana u nas popularnie chińską różą botanicznie nie ma nic wspólnego ani ze swą prawdziwą imienniczką — która należała do ważniejszych form wyścieślonych dzisiejszych róż szlachetnych — ani z różą w ogóle. Właściwa jej nazwa to ketmia chińska, gatunek z rodziny szalwowych.

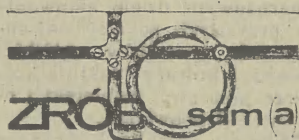
Ketmia jest jedną z najstarszych, od wieków uprawianych roślin ozdobnych, w ciepłym klimacie — w ogrodach, u nas — w mieszkaniach i szklarniach. Pochodzi z Azji Płd.-Wschodniej, przypuszczalnie z Chin, może mieć formę małego drzewka, lub krzewu. Istnieje wiele odmian ketmii, różniących się wielkością rośliny i barwą kwiatów.

Kotlety z jaj

Jaja z uwagi na ich walory odżywcze (wapń, witaminy, fosfor, żelazo) powinny znaleźć się często w naszym menu. Stąd też proponujemy spróbować kotlecików „jajkowych”. Oto przepis — pół czarstwej bulki moczymy w mleku, siekamy dwa jaja ugotowane na twardo, kroimy drobno trochę szczypiorku. Dalej — rozcieramy 15 gramów masła względnie margaryny, dodajemy do tego odcisniętą z mleka bułkę, posiekane jaja, pieprz, sól, szczyptę orzechów i jedno całe surowe jajo. Wszystko to dokładnie mieszamy, dzielimy na 4 lub 5 porcji (zależnie od apetytu) nadajemy im kształt okrągłych czy podłużnych kotletów, otaczamy w tartej bułce i smażymy po obu stronach.

Kotleciki z jaj można polać sosem grzybowym, sosem pomidorowym, można je też podać z ziemniakami czy z jarzynową surówką.

ZENONA STRÓZYK



Zamieszkać w Teksasie...

można bez paszportu, wiza i morskiej choroby, a to za przyczyną dobrze znanego materiału w kolorze indygo. Pomoże w ujednoczeniu wnętrza domu na działce, który zwykle urządząmy czym bądź. Zacznijmy od poduszki z różnych odcieni a nawet latek taksasu. Na ścianach wieszamy kieszonki. Mniej doświadczonym w szyćiu podpowiem, by zrobić goz górnych części starych spodni, na których jak wiadomo kieszonki mamy gotowe. Jednak szlaczkiem naszego domku, czy nawet miejskiego kąta, staną się siedziska z materaców, do których — wróżę to — będą ciągnąć i wysiadywać je nasi przyjaciele (w wypadku nalogowców wsunąć pod materiał ziarenko grochu...). Materac może być stary, pełen tajemniczej trawy morskiej, z gąbki, nadmuchiwany, albo też siennik ze świeżym sianem. Ubieramy go w pokrowiec zasuwany na zamek błyskawiczny i zaopatrzony w guziki i петельki do modelowania siedziska. Najprostszym sposobem na leniwiec, to złożenie na pół i złączenie ze sobą jednego dłuższego boku materaca; to miejsce będzie siedziskiem a reszta oparciem.

ZENONA STRÓZYK

WYDEPTANE ŚCIEŻKI

Akumulatorowe stresy

Było to przed kilkoma miesiącami, jeszcze w zimie. Moi znajomi, posiadacze małego „fiata”, stwierdzili z przerażeniem, że akumulator ich wozu nadaje się wyłącznie do wyrzucenia na śmietnik, a tym samym samochód staje się bezużytecznym gratem. A był on rzeczywiście półżebny, zważywszy codzienną konieczność odwożenia synka-niemowlaka do dziadków, gdzie spędzał czas podczas gdy rodzice ciężko pracowali. Oczywiście o kupieniu nowego akumulatora mowy nie było, pozostawała pożyczka. Znalazł się ktoś zaprzyjany, kto owa niezbędna część pożyczyci. Wprawdzie nie była ona w najlepszym stanie, ale co noc podkłada-wywana jakoś uruchamiała samochód. Szczęście jednak krótko trwało. Pewnej nocy do pierwszego z szeregu garaży, gdzie m. in. przebywał maluch znajomych, zakradł się złodziej. Upatrzył sobie dużego białego „fiata”, który jednak dziwnym zbiegiem okoliczności pozbawiony był akumulatora. Nie zważając się przeciwnościami, wyjęł

akumulator (ów pożyczony) z małego „fiata”, przenieśli go do dużego i odjechali w stronę dal. Rozpacz moich znajomych była bez granic. Samochód ponownie uieruchomiony, maluch pozbawiony opieki, a pożyczony akumulator skradziony. Jak tu powiadomić znajomego o stracie? Zadzwońcie nie wypada, wyglądaloby to na chęć uniknięcia odpowiedzialności, pozostaje więc spotkanie. Pani domu umówiła się z panem, właścicielem akumulatora, zapytała go o stan jego nerwów, przygotowała go na najgorsze, a następnie wyznała straszną prawdę. Pan zachował się dzielnie, wspominał tylko, że akumulator nie był jego własnością, lecz również został pożyczony

na krótki czas od kogoś zaprzyjannego. Teraz on z kolei musi powiadomić owego przyjaciela o tym, co się stało. Tak więc już trzy osoby ciężko przeżywały stratę. I oto szczęście uśmiechnęło się do wszystkich. Skradziony duży biały „fiat” został odnaleziony w stanie zadowalającym, licznik wskazywał na przebyte przez złodzieja zaledwie 300 km a we wnętrzu znajdował nie naruszony akumulator. I „fiata”, i akumulator zwrócono właścicielom. I na tym można by skończyć całe opowiadanie stuprocentowo prawdziwe gdyby nie konieczne pewne uwagi. Otóż lekarze radzą unikać stresów, zdenerwowania

itp., bo to bardzo szkodzi. I oto kilka osób przeżyło ciężkie chwile i do dziś dnia wspomina swe przeżycia. Gdyby można nabyć akumulator, to wpradzie zapłacono by 800 zł, ale nie przeżywaną by tak intensywnie wypadku kradzieży. Czy tylko zresztą o akumulator idzie? Każda część samochodu, która sięepsuje lub zostanie wykręcona przez jakiegos amatora cudzej własności powoduje takie stresy, stratę czasu na poszukiwania, stratę „twarzy”, gdyż trzeba się długo podlizywać w różnych warsztatach naprawczych, aby brakującą część uzupełniono itp. Każdy posiadacz samochodu, a jest ich coraz więcej, przeżywa te katusze. I czy w tej sytuacji możemy być

zdrowi i zadowoleni z posiadania własnego pojazdu? Jak to się dzieje, że ciągle nie możemy się uporać z problemem części zamiennych nie tylko do samochodów lecz także do lodówek, telewizorów, ciągników, pralek, kombajnów i niemal każdego sprzętu zmechanizowanego czy też pojazdu. Heł to nerwowo tracimy patrząc na rzędy unieruchomionych ciągników czy kombajnów, sznypowizalek i żniwiarek, gdy siewy, sianokosy czy żniwa w pełni, ileż to razy nie możemy wyjechać na wakacje, bo nasze cztery kółka stoją bez ratunku, gdy nasza pralka stracił czas na poszukiwania, stracił „twarz”, gdyż trzeba się długo podlizywać w różnych warsztatach naprawczych, aby brakującą część uzupełniono itp. W trosce o nasze zdrowie trzeba koniecznie rozwiązać sprawę albo rozpocząć dostawę lodu do domów, przywrócić do ładu koniki i brzycki, na pola sprowadzić żniwiarzy i spokojnie cofnąć nas w czasie o głupie kilkadziesiąt lat. Będziemy zdrowsi i spokojniejsi, choć nieco zacofani.

MARIA KWIATKOWSKA

„Wawele“ nie tylko na płycie „Zostań z nami melodio...“

...to tytuł znanej piosenki śpiewanej przez Jana Wojdaka z grupy „Wawele”. To jednocześnie tytuł płyty jaka właśnie ukazała się w sprzedaży w naszym mieście i województwie. Ta trzecia już z kolei długogrająca płyta zespołu firmowanego przez „Estradę Krakowską” — zawiera 12 piosenek z przebojami „Lata z radiem”, „Interstudia” i „Studia Gama”. Są tam więc m. in. „Biały latawiec”, „Nie szkoda róż”, „Uśmiechnij się z Wisłą” itd., niemal wszystkie z muzyką Jana Wojdaka do tekstów znanych poetów krakowskich, m. in. T. Sliwiaka, E. Lipskiej, E. Zechenter-Splawińskiej.

Zespół powrócił niedawno z występów w Związku Radzieckim, gdzie dał 60 koncertów w ciągu 2 miesięcy. Na trasie 16 tys. km znalazły się m. in. Moskwa, Leningrad, Taszkient. Część piosenek przygotowano w związku z tym w języku rosyjskim. Już w najbliższych dniach zespół wystąpi na Festiwalu w Kolobrzegu z dwoma nowymi piosenkami: „Im większa wi-

chura” i „Do dziewczyny żołnierz wróci”. 22 lipca będziemy mogli, po dłuższej przerwie, oglądać „Wawele” w Krakowie na Rynku Głównym i w Barbakanie, natomiast samego Jana Wojdaka w lipcowym programie telewizyjnym „Jerzy Milian zaprasza”. We wrześniu zespół „Wawele” koncertował będzie przez 2 tygodnie w Bułgarii podczas „Dni Krakowa w Tyrnowie”, a tymczasem piosenka Marka Dutkiewicza i Jana Wojdaka „Na zawsze lato” — startuje w plebiscycie „Lata z Radiem 80”. (bn)

Matematyczne zawody Polska—Austria

Szkolne olimpiady matematyczne mają w Polsce już ponad 20-letnią tradycję. Niezależnie od wojewódzkich i ogólnopolskich eliminacji, Ministerstwo Oświaty i Wychowania przy współpracy Kuratorium i Głównej Komisji Olimpiady Matematycznej organizuje od paru lat międzynarodowe zawody będące dla młodzieży szkolnej pożytecznym sprawdzianem wiedzy w tej dziedzinie.

Trzecie już z kolei Zawody Matematyczne Polska — Austria odbywają się tym razem w Krakowie. Wczoraj w Zespole Szkół Łączności przy ul. Zielnej 31 miało miejsce uroczyste rozpoczęcie tych zawodów. Na starcie stanęło 12 najlepszych w tym przedmiocie uczniów szkół średnich z Polski i Austrii, którzy przez 2 dni rozgrywać będą konkurencje indywidualne, a w trzecim dniu — zespołowe. Ogłoszenie wyników tej interesującej konfrontacji nastąpi 9 bm. (aż)

NOTES REPORTERA

NA MIĘDZYNARODOWEJ Wystawie Wyrobów Chemicznych „Inheba 80” w Bratysławie złoty medal otrzymała krakowska Spółdzielnia „Barwa” za proszek do czyszczenia urządzeń sanitarnych pod nazwą Sanit. Preparat ten w roku ubiegłym otrzymał pierwsze swoje wyróżnienie — a to na Targach w Poznaniu w konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane”. (D)

NA XIV OGÓLNOPOLSKIM Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą, wszystkie reprezentantki naszego województwa zdobyły nagrody, i tak: Genowefa Krupa z Woli Batorskiej gm. Niepołomice zdobyła I nagrodę, Otylia Smaga z Targowiska gm. Kłaj nagrodę III. Natomiast w kategorii „Mistrz i uczeń” laury zdobył: Janina Kasperczyk i jej córka Dorota z Borzęty gm. Myślenice. (bog)

KDK „PALAC POD BARANAMI” już teraz przygotowuje się do VIII Krakowskich Dni Poezji, które odbędą się w lutym 1981 r. Jak informują organizatorzy przyszłoroczne „Dni” będą obchodzone pod hasłem odnowy naszego miasta. KDK zwrócił się do 65 krakowskich poetów starszego i młodego pokolenia z apelem o przygotowanie na te dni nowych własnych wierszy. (bog)

Niefortunna zmiana

Zamienił strzyk siekierkę na kijek — tym starym przysłowiem można najlepiej skwitować działania MPK, polegające na wymianie tarcz z numerem linii umieszczonych na dachach tramwajów starego typu, które obecnie są tylko pomalowane farbą. Dawniej tarcza posiadała wycięty numer i była — (zwłaszcza zimą, gdy pada śnieg) lepiej widoczna. Cieszymy się, że MPK stara się poprawiać oznakowanie taboru, ale nie należy rezygnować czasami ze starych, wypróbowanych przed laty sposobów. (ja)

notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE:**
- * 18 — Prywatna Galeria „Pi” ul. Kraszewskiego 9/10. — Zbigniew Werpechowski — Performance.
 - * 19 — Galeria Klubu MPiK Mały Rynek 4 — otwarcie wystawy grafiki i rysunku Wernera Kauscha (RFN).
- JUTRO O GODZINIE:**
- * 16 — Kram Pod Ptaszkami, Sukiennice, Melodie broniowickie gra kapela „Złoty Róg” pod kier. A. Mazura.
 - * Od 17 do 20 — Kawiarnia Lektoria Mały Rynek — Od Brnońwie płynię granie — w wyk. Kapeli „Złoty Róg”.
- W NIEDZIELĘ:**
- * 16 — Kram Pod Ptaszkami, Sukiennice, Rzeszowskie piosenki i melodie w wyk. Kapeli z Paszeczyny.
 - * Od 17—20 — Kawiarnia Lektoria Mały Rynek — Piosenki i melodie rzeszowskie w wyk. Kapeli z Paszeczyny.



To centrum handlowe już od 2 lat służy gminie Brzesko Nowe i 14 jej sołectwom. Fot. Jadwiga Rubiś

Niegdyś miasto, ale... słomiane

W Brzesku Nowym dużo nowego

Przy prastarym trakcie nadwiślańskim, na skrzyżowaniu dróg, już w XII w. istniała osada Brzesko Nowe. Należało do biskupa krakowskiego, potem do klasztoru Norbertanów. Do rangi miasta awansowało w 1279 r. Żyło z rolnictwa, handlu, rzemiosła. Nie szczędzili miastu przywilejów królowie, począwszy od ostatnich Piastów, aż po Stanisława Augusta. Po likwidacji klasztoru w 1880 r. Brzesko Nowe stało się własnością państwa. Miało wtedy: 2 rynki, 4 ulice, 6 murowanych i 134 drewniane domy, magazyn solny, szkołę, pocztę, dom dla starców. W wiekach XVIII i XIX, od strzech na dachach zwanego Brzesko Słomiane. Prawa miejskie utraciło z ukazu carskiego w 1870 r. za udział i pomoc mieszkańców w powstaniu w 1863 r.

Do dziś zachowały się dwa rynki, a także — stojący w miejscu XIII-wiecznego — ko-

ściół z 1640 r., przebudowany w XIX w. Od najdawniejszych czasów rozwinięte szczególnie — z uwagi na bogactwo wilkliny w dolinie Wisły — koszykarstwo ma już tylko jednego kontynuatora, ostatniego tu nadwiślańskiego Monikanina wikliniarza.

Jest Brzesko Nowe ośrodkiem gminy o najlepszych w kraju glebach, których 95 proc. należy do klas I i II. Na 3,8 tys. ha gruntów ornych, aż 1 tys. ha zajmują tradycyjnie plantacje tytoniu. Spółdzielnia Kółek Rolniczych szczyty się czelowym miejscem w gospodarce naszego regionu. Na koszt gminy prowadzi się walkę z chwastami, szkodnikami ziemniaków, wapnowanie gleb. Kompleksowo również, ale już odplatnie, służby rolne dokonują jesienią nawożenia użytków rolnych. W czasie zniw 5 potężnych „bizonów” wjedzie na pola dla zebrania plonów. Gospodarująca na 170 ha, a do

r. 1985 zamierzająca zwiększyć swe posiadłości do 500 ha, Rolnicza Spółdz. Produkcyjna w Majkovicach, specjalizuje się w hodowli brojlerów. Drugim kierunkiem specjalizacji jest hodowla mlecznych krów. We wrześniu, w sąsiednim Hebdowie, odda się nowa obora dla 150 krów spółdzielni. Trwają przygotowania do budowy przechowalni warzyw.

W Nowym Brzesku sukcesywnie realizuje się przyjęte programy działania. Zaczęto od sieci handlu detalicznego. W samym centrum gminy zlokalizowano 2 ośrodki handlowe: jeden ukończony przed 2 lata, drugi w tych dniach. W sumie jest 30 sklepów. Tak więc na każde sołectwo, a jest ich 14, przypada statystycznie ponad 2 sklepy. To największa przeciętna w naszym regionie i kraju. Tuż za nowym rolniczym domem towarowym GS „SCh” otwart podwoje gastronomiczny zajazd „Nadwiślański” z hoteli. Buduje się piekarnię, która dostarczać 5 tys. ton pieczywa na dobę zaspokoł potrzeby całego terenu. Powstaje ujęcie wody pitnej dla Brzeska Nowego, rury przesyłowe zakopano już w ziemię. Za rok, po wykonaniu podłączeń do domów, nastąpi uruchomienie wodociągów. I wtedy ruszy budowa kanalizacji.

W programie na lata 1981—82 znajdują się również: adaptacja jednego z budynków na b. potrzebny tu wiejski dom kultury, rozbudowa zbiorczej szkoły gminnej wraz z budową sali gimnastycznej i krytej pływalni, budowa spółdzielczej kolonii 20 jednorodzinnych domów. Ma gmina, wykonane przy wielkim współudziale mieszkańców, dobre drogi, pozostało jeszcze tylko uzupełnienie budowy dróg dojazdowych do pól. (bp)



Urok starego Brzeska, jeszcze w XIX w. zwanego Słomianym.

Egzaminacyjna gorączka — trwa

Od wtorku, w większości uczelni, trwa batalia o indeksy. Kandydaci przeszli przez egzaminy pisemne, obecnie zdają ustne. Ponad salami tłumy kandydatów i osób towarzyszących. Wszyscy zdenerwowani, palą papierosy, łykają tabletki uspokajające... — Wiadomości zdających nie są najlepsze — mówi kierownik Zakładu Wychowania Obrońnego WSP ppk dr Stefan Zabdyrski. Szczególnie słabo radzą sobie z językami obcymi i najnowszą historią.

Starająca się na ten kierunek Bożena Sobstel z II LO w Zawierciu relacjonuje: Byłam bardzo zdenerwowana na egzaminach pisemnych, potem, przy odpowiedziach ustnych było już lepiej. Zwykle nie mam szczęścia w losowaniu pytań, dziś jednak trafiłam dobrze i chyba zdałam?...

Stanisław Żak zdaje na Akademii Ekonomicznej: Nie spodziewałem się takich trudnych pytań. Sądziłem przed egzaminami, że jestem „obkuty” znakomicie, teraz jestem już mniej pewny...

No cóż, jeszcze kilka dni i wszystko będzie jasne. (ms)

Z różnych stron miasta

Informują nas Czytelnicy, że coś jest nie w porządku z sygnalizacją świetlną u zbiegu ul. Kamiennej i al. 29 Listopada. Kiedyś, gdy na ul. Kamiennej panował duży ruch „równoprawnienie” było koniecznością, teraz jednak na Kamiennej pustki, na 29 Listopada — tłok, a częstotliwość zmiany świateł dla obu kierunków jest taka sama.

Rozpowszechnia się — niestety — barbarzyński zwyczaj przybijania różnych ogłoszeń, a nawet tablic z nazwami ulic do pni żywych drzew. Jak nam donosi Czytelnicy plaga ta nasiliła się ostatnio m. in. w rejonie ulic: Bieżanowskiej, Wielickiej, Limanowskiego, Dygasińskiego, Muzyków.

W salonie muzyki kameralnej

„Ali Antico” i „Wawelskie smyczki”

W ramach programu kulturalnego studenckiej akcji Kraków-80 dzisiaj na dziedzińcu Śródmiejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Mikołajskiej 2, odbędzie się koncert w wykonaniu zespołu muzyki dawnej „All Antico”, natomiast od 5 do 14 bm. występował będzie kwartet smyczkowy Akademii Muzycznej z Krakowa „Wawelskie smyczki”. W programie utwory Haydna i Mozarta. Koncerty rozpoczynają się zawsze o godz. 21, bilety w cenie 10 zł, do nabycia godzinę wcześniej. (ms)

rozmowy przy herbacie

STUDENCI BIORĄ SIĘ ZA WISŁĘ

Krakowscy studenci znani są nie tylko z sukcesów odnoszonych w dziedzinie kultury. Ich mocną stroną jest także ruch naukowy. Nic więc dziwnego, że tu właśnie rodzą się pomysły i inicjatywy wielkich akcji, podejmowanych później przez inne ośrodki akademickie. Oprócz akcji „Kraków” i „Tereny chronione” trzecim problemem, w którego rozwiązanie postanowili włączyć się studenci jest program rządowy PR-7, a szczególnie jego kierunek „0-8” dotyczący uregulowania Wisły i zagospodarowania dorzecza w makroregionie południowo-wschodnim. O bliższe szczegóły poprosiliśmy pracownika naukowego Instytutu Inżynierii i Gospodarki Wodnej Politechniki Krakowskiej, pełnomocnika ds. „Wisły” Krakowskiej Rady Kół Naukowych SZSP — JERZEGO BIELECKIEGO.

— Przygotowania do akcji „Wisła” rozpoczęliśmy z początkiem ubiegłego roku, od telefonów do wszystkich instytucji, które uczestniczą w programie rządowym i mają coś wspólnego z Wisłą i gospodarką wodną. Rozmawialiśmy z dyrektorami 15 przedsiębiorstw, proponując naszą pomoc i pytając o możliwości współpracy. 10 takich „telefonów” zakończyło się wynikiem pozytywnym. Jednak na przekazanie nam konkretnych tematów czekałimy ponad rok. Do dziś mimo wcześniejszych zapewnień nie udało nam się nawiązać współpracy z Przedsiębiorstwem Dostaw Inwestycyjnych i Eksportowych „Nawiga” oraz Przedsiębiorstwem Geologicznym Budownictwa Wodnego „Hydrogeo”.

— Waszą pomoc widzi więc osiem krakowskich przedsiębiorstw. W jakim zakresie i w jakich formach?

— Otrzymaliśmy dotychczas 54 tematy do opracowania, najwięcej od Centralnego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt”, oddział w Krakowie. 47 zadań realizować będziemy w ramach obozów naukowych, 6 w ramach prac dyplomowych, zaś jedno zlecenie dotyczy pomocy w pracach fizycznych, wykonywanych przez „Hydroprojekt”. Do tego ostatniego wykorzystamy praktyki robotnicze studentów tzw. zerowego roku.

— Czy mógłbyś bliżej określić, czego dotyczy temat przekazane kołom naukowym i dyplomantom?

— Są to m. in. badania fi-

zykochemiczne i bakteriologiczne wód, badanie wpływu nawożenia gleby na jakość wody, inwentaryzacja źródeł zanieczyszczenia dorzecza Wisły, prowadzenie obserwacji hydrogeologicznych w studniach, badania ichtiologiczne, grupa tematów związana z turystyką i rekreacją w dorzeczu Wisły oraz ochroną środowiska naturalnego w rejonie przewidywanych i już istniejących inwestycji hydrotechnicznych, oraz inwentaryzacja architektoniczna zabytkowych budowli, przeznaczonych do likwidacji lub przenoszonych z terenów zajmowanych przez planowane inwestycje, a także inwentaryzacja krakowskich bulwarów. W ramach prac dyplomowych studenci przygotowują m. in. studium zaplecza rekreacyjnego dla Krakowa, opracują

koncepte stopni wodnych oraz portów handlowych i przeladowni. To ostatnie zlecenie przekażemy studentom Politechniki Gdańskiej, bowiem w Krakowie nie ma takiej specjalności.

— Które krakowskie uczelnie będą uczestniczyć w realizacji programu „Wisła”?

— Przede wszystkim Politechnika, Akademia Rolnicza i UJ. Poza tym AGH, AWF, WSP i AE.

— Zaczynacie już od tych wakacji?

— Na razie tylko w ramach kilku obozów indywidualnych i poszczególnych kół. Zbyt późno bowiem otrzymaliśmy tematy i nie zdążyliśmy się do nich odpowiednio przygotować. Myślę, że za rok będzie się już czym pochwalić.

— Dziękuję za rozmowę i czekamy na pierwsze wyniki studenckiej pracy.

Rozmawiała: EWA SMĘDER-BAUEROWA

Gdzie kiedy?

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
4	5	6
LIPCA	LIPCA	LIPCA
Tendora Innocentego	Antoniego Filomeny	Lucji Dominiki

TEATRY

Piątek

Medrzejewskiej nieczynny. Scena Forum 19.15 Rozmowa w domu państwa Stein o nieobecny panu von Goethe. Kameralny 19.15 Wiosny sad.

Sobota

Medrzejewskiej nieczynny. Scena Forum 19.15 Rozmowa w domu państwa Stein o nieobecny panu von Goethe. Kameralny 19.15 Wiosny sad. Kolejarka 19 Wiek i Wacek.

Niedziela

Kameralny 19.15 Emigranci. Kolejarka 19 Wiek i Wacek.

KINA

Piątek

Ki w 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. l. 15), 18, 20 „39 stopni” (ang. l. 12), Uciecha 15.45, 18 C. Leone (wl. l. 18), 20.15 Straceni (USA l. 18), Warszawa 16, 18, 20 Mistrz kierownicy ucieka (USA l. 15), Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieka na Ateny (ang. l. 15), Wanda 15.45, 18, 20.15 Idealna para (USA l. 15), Mi. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Dzień Huzarom; Syn hrabiego Monte Christo (USA), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe (USA l. 18), Świt (os. Teatrulne 10) 15.45, 18, 20.15 Ale kino (USA l. 15), Mała sala 14.30, 17, 19.30 Niewinne (wl. l. 18), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.30, 18, 20.15 Chiński Syndrom (USA l. 15), Mała sala 15, 17, 19 Szantaż (ang. l. 18), Kultura (Rynek Gl. 27) 14, 16, 18 Śmiertelny posąg (fr. l. 15), 20 Doktor Judd (pol. l. 15), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Dzień weselny (USA l. 15), Związkowiec (ul. Grzegorzewska 7) 16 Wódz Prusów (radz. b.o.), 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe (USA l. 18), Wiedza (Rynek Gl. 27) 16.30, 18.30 Czarne i białe w kolorze (fr.-RFN), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA l. 15), 17.30, 19.30 Wielki sen (ang. l. 18), Pasaż (Pasaż-Bielaka) 14 Colargol zdobywca kosmosu (pol. b.o.), 16, 18, 20 Odrażający, brudni, żli Tecza 17, 19, 20.15 Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Panowie dbające o żony (fr. b.o.), 19 Intryga rodzinna (USA l. 15), Sfinks (Majakowskiego 2) 18, 20 Ukochana żona (wl. l. 18).

Sobota

Kijów 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo”, 18, 20 „39 stopni”, Uciecha 15.45, 18 Corleone, 20.15 Straceni, Warszawa 10, 12, 18, 20 Mistrz kierownicy ucieka, Wolność 15.30, 18, 20.15 Uciecha na Ateny, Wanda 10, 12.15 Porwany przez Indian (NRD l. 12), 15.45, 18, 20.15 Idealna para, Mi. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Syn hrabiego Monte Christo, Wrzós 15.45, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe, Świt 15.45, 18, 20.15 Ale kino, Mała sala 14.30, 17, 19.30 Niewinne Światowid 15.30, 18, 20.15 Chiński Syndrom, Mała sala 15, 17, 19 Szantaż, Kultura 8, 10, 12, 14, 16, 18 Śmiertelny posąg, 20 Wiek niewinności (ang. l. 15), Mikro 15.45, 18, 20.15 Dzień weselny, Związkowiec 16 Wódz Prusów, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe, Wiedza 16.30, 18.30 Czarne i białe w kolorze, Maskotka 15.30 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej, 17.30, 19.30 Wielki sen, Pasaż 10, 14 Colargol zdobywca kosmosu, 12, 16, 18, 20 Odrażający, brudni, żli Tecza 17, 19, 20.15 Ugorek po raz ostatni (fr. l. 15), Ugorek 15, 17 Panowie dbające o żony, 19 Intryga rodzinna, Sfinks 15, 18, 20 Ukochana żona.

Niedziela

Kijów 12, 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo”, 18, 20 „39 stopni”, Uciecha 15.45, 18 Corleone, 10, 12.15, 20.15 Straceni, Warszawa 10, 12, 16, 18, 20 Mistrz kierownicy ucieka, Wolność 10, 12.15, 15.30, 18, 20.15 Uciecha na Ateny, Wanda 10, 12.15 Porwany przez Indian (NRD l. 12), 15.45, 18, 20.15 Idealna para, Mi. Gwardia 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Rocky (USA l. 15), Wrzós 12 Bajki, 13 12 Frae Asterixa (fr. b.o.), 15.45, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe, Świt 13 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.) 15.45, 18, 20.15 Olimpiada 40 (pol. l. 12), Mała sala 14.30, 17, 19.30 Niewinne Światowid 11 Przez Góry Skaliste (USA b.o.), 15.30, 18, 20.15 Chiński Syndrom (USA l. 15), Mała sala 15, 17, 19 Szantaż, Kultura 10, 14, 20 Śmiertelny posąg, 12, 18 Orkiestra klubu samotnych serc sierżanta Peppera (USA l. 12), 16 Zagrozenie (pol. l. 12), Mikro 15.45, 18, 20.15 Dzień weselny, Związkowiec 12.15 Bajki, 18 Wódz Prusów, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe, Maskotka 11, 12 Bajki, 15.30, 17.30, 19.30 Wielki sen, Pasaż 10, 12, 14 Colargol zdobywca ko-

WYSTAWY-MUZEA

Piątek

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 80 (płat. sob. niedz. 9-21), Kopalinia Sól (płat. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zap. Krak. Wiedza (płat. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czynyński (płat. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27; Wyst. fot. „Ocali — to nasz obowiązek” (płat. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27; Mal. Z. Gorczyńskiego (płat. sob. niedz. 14-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; 8 Międzynarodowe Biennale Grafiki (płat. sob. niedz. 11-18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonika 5; Idee Teatru Cricot 2 (płat. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Beręs (płat. sob. niedz. 11-17), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; Ceramika H. Modrzewska-Nowostelskiej, Mal. i ceramika L. Nowostelskiego (płat. 11-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. T. Brzozowski (11-19).

Sobota - Niedziela

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 80 (płat. sob. niedz. 9-21), Kopalinia Sól (płat. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zap. Krak. Wiedza (płat. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czynyński (płat. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27; Wyst. fot. „Ocali — to nasz obowiązek” (płat. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27; Mal. Z. Gorczyńskiego (płat. sob. niedz. 14-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; 8 Międzynarodowe Biennale Grafiki (płat. sob. niedz. 11-18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonika 5; Idee Teatru Cricot 2 (płat. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Beręs (płat. sob. niedz. 11-17), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; Ceramika H. Modrzewska-Nowostelskiej, Mal. i ceramika L. Nowostelskiego (płat. 11-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. T. Brzozowski (11-19).

Piątek

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 80 (płat. sob. niedz. 9-21), Kopalinia Sól (płat. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zap. Krak. Wiedza (płat. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czynyński (płat. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27; Wyst. fot. „Ocali — to nasz obowiązek” (płat. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27; Mal. Z. Gorczyńskiego (płat. sob. niedz. 14-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; 8 Międzynarodowe Biennale Grafiki (płat. sob. niedz. 11-18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonika 5; Idee Teatru Cricot 2 (płat. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Beręs (płat. sob. niedz. 11-17), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; Ceramika H. Modrzewska-Nowostelskiej, Mal. i ceramika L. Nowostelskiego (płat. 11-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. T. Brzozowski (11-19).

Sobota - Niedziela

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 80 (płat. sob. niedz. 9-21), Kopalinia Sól (płat. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zap. Krak. Wiedza (płat. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czynyński (płat. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27; Wyst. fot. „Ocali — to nasz obowiązek” (płat. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27; Mal. Z. Gorczyńskiego (płat. sob. niedz. 14-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; 8 Międzynarodowe Biennale Grafiki (płat. sob. niedz. 11-18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonika 5; Idee Teatru Cricot 2 (płat. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Beręs (płat. sob. niedz. 11-17), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; Ceramika H. Modrzewska-Nowostelskiej, Mal. i ceramika L. Nowostelskiego (płat. 11-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. T. Brzozowski (11-19).

Piątek

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 80 (płat. sob. niedz. 9-21), Kopalinia Sól (płat. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zap. Krak. Wiedza (płat. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czynyński (płat. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27; Wyst. fot. „Ocali — to nasz obowiązek” (płat. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27; Mal. Z. Gorczyńskiego (płat. sob. niedz. 14-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; 8 Międzynarodowe Biennale Grafiki (płat. sob. niedz. 11-18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonika 5; Idee Teatru Cricot 2 (płat. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Beręs (płat. sob. niedz. 11-17), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; Ceramika H. Modrzewska-Nowostelskiej, Mal. i ceramika L. Nowostelskiego (płat. 11-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. T. Brzozowski (11-19).

Sobota - Niedziela

Wawel — komnaty (płat. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (płat. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (płat. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (płat. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15), Kr. Jadwigi 4 (płat. sob. 9-15, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (płat. niedz. 8-16, sob. 8-19 wst. wol.), w Białym Dunaju (płat. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczno-antyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (płat. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35; Z dziejów i kultury Krakowa (płat. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4; Kraków w latach 1795-1914 (płat. 9-14, sob. 10-16, niedz. 9-14), Mikołajska 2; Odnowa Krakowa dawniej i dziś (płat. sob. niedz. 11-18), Wiedza Ratuszowa (płat. 10-17, sob. 10-16, niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (płat. niedz. 10-18, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41; Twórcy: J. Matejki przed stu laty (płat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15); Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pols. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłajska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (płat. 10-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; M. Kratochwil — Malarstwo, rys., collage (płat. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, „Nigdy więcej” (płat. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Pols. kultura lud., B. Zuzka 1; Srodek, Wschod (płat. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3; Wyst. absolwentów ASP — Stan robot (płat. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii K. Gieraltowskiego — Drukowane twarze (płat. 10-18, sob. niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji (płat. niedz. 10-18, sob. niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (płat. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3; Tkaniny i rys. E. Seid-Reiter (płat. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4; Galeria: Grafika i rys. W. Kausch (płat. sob. 11-19, niedz. 11-15), Czytelnia: Wyst. fot. pt. „A Krakowowi serce...” (płat. sob. niedz. 10-20), Rydlówka,

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
SUROWCÓW WTÓRNYCH „ZŁOM-STAL” W KRAKOWIE
ZATRUDNI natychmiast

- ◆ MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO
- ◆ SPAWACZA
- ◆ KIEROWCÓW z II kat. oraz z uprawnieniami do obsługi ciągników, ładowaczy i belowaczy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni — Kraków, Rynek Główny 33, IV piętro, w godzinach 7.30—15.30.
K-4744

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Krakowska Wytwórnia WYROBÓW SZKLANYCH
Spółdzielnia Pracy „GOSPODARCZA”
Kraków, ul. Lubicz 9 telefony 204-33, 284-75

PRZYJMUJE ABSOLWENTÓW

szkół podstawowych, dziewczęta i chłopców do praktycznej nauki zawodów:

- ◆ FORMIERZA SZKŁA
- ◆ SZLIFIERZA SZKŁA
- ◆ ZDOBNIKA SZKŁA.

NAUKA TRWA TRZY LATA.

Uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy oraz uczęszczają do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Krakowie przy ul. Agnieszki 5.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy Spółdzielni — Kraków, ul. Lubicz 9.

PRZY WPISIE NALEŻY ZŁOŻYĆ następujące dokumenty:

- ▲ podanie
- ▲ życiorys
- ▲ dowód osobisty ojca lub matki (do wglądu)
- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo zdrowia o przydatności do zawodu
- ▲ trzy fotografie.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- ▲ wszelkie świadczenia pracownika zakładu
- ▲ wynagrodzenie miesięczne:
 - w klasie pierwszej — 300 złotych
 - w klasie drugiej — 480 złotych
 - w klasie trzeciej — 780 złotych
- ▲ nagrody pieniężne za dobre wyniki w nauce i pracy
- ▲ odzież ochronną
- ▲ skrócony czas pracy.

K-4788



KOMBINAT HUTA im. LENINA ogłasza WPISY

do POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

dla Niepracujących
na semestr pierwszy — roku szkolnego 1979/80
o specjalnościach:

- ◆ METALURGIA
- ◆ PRZERÓBKA PLASTYCZNA METALI.

Warunki przyjęcia do szkoły i wymagane dokumenty do wpisu:

- ◆ podanie o przyjęcie do szkoły
- ◆ życiorys
- ◆ świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego
- ◆ zaświadczenie lekarskie, stwierdzające, że stan zdrowia kandydata pozwala na podjęcie nauki w obranym kierunku
- ◆ dwa zdjęcia typu legitymacyjnego
- ◆ dowód tożsamości — do wglądu.

Nauka w Studium trwa dwa lata.

UPRAWNIENIA ABSOLWENTÓW:

- ◆ po ukończeniu nauki w Studium absolwenci uzyskują tytuł i uprawnienia technika w danym zawodzie
- ◆ zatrudnienie w Kombinacie Huta im. Lenina na stanowiskach odpowiadających uzyskanym kwalifikacjom.

WPISY PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA:

— Sekretariat Technikum Wieczorowego KHIL, os. Złota Jesień 2, III piętro, pokój 308, telefon 836-20, codziennie w godzinach 7.30—15, w soboty do godz. 13. — Ponadto w wtorki i piątki od godziny 16 do 19. — W okresie ferii letnich wpisy przyjmowane będą w godzinach 8.30—12.

Dojazd na miejsce tramwajami nr nr 1, 14, 16, 20, 25 i 26 — do Ronda w Bielicach.

K-2405

Praca

EKSPEDIENTKĘ zatrudni kiosk warzywno-owo-cowy — Kurdziel, Findera 16/4. g-32533

MECHANIKA — emeryta lub renciście zatrudni warsztat mechaniczny pojazdowej — Stefan Mroczek, Kraków, ul. Zagrody 25 A. g-32378

MONTERA — spawacza gazowego zatrudni zaraz zakład instalacji wod-kan., centralnego ogrzewania i gazu. Zgłoszenia: inż. Adam Włodarczyk, Kraków, ul. Altanowa 18/88, po południu.

Kupno

ZDERZAK tylny do Wolgi M-21 — kupię. Kraków, tel. 448-93. g-32511

WÓZEK inwalidzki pokojowy, bardzo lekki — kupię. Oferty 32293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RURY azbestowe 150 mm kupię. Tel. 182-17, godz. 7—9. g-32368

Sprzedaz

TERAKOTE i flizy sprzedam. Os. Piastów 43/42. g-32244

SYRENE 103 sprzedam. Retoryka 6A/6. g-32417

NOWOFUNLANDCYKA 10-tygodniowego, piękne — po złotej medalistce i championie — sprzedam. Tel. 700-95. g-32235

PUDEŁKI miniaturowe, białe, rodowodowe, po championie — sprzedam. Kraków, os. Zgody 12/34

FIAT 126p, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 381-49. g-32049

ŁADNA suknie ślubną — sprzedam. Oferty 32050 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AKUMULATOR 12 V nowy — sprzedam. Oferty 32019 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁÓDKĘ z żagleń i silnikiem — sprzedam. Gruga, Bochnia, ul. Wygoda 3, tel. 225-75. g-32033-g

DOMEK fiński w segmentach — sprzedam. Tel. 418-90. g-32601

NAMIOT „Krym-3” — sprzedam. Tel. 384-83.

LAMPĘ mosiężną — żyrandol — styl niderlandzki — okazjnie sprzedam. Tel. 287-94. g-32534

FIATA 850 sprzedam. Nowa Huta, os. Słoneczne 16/46. g-32689

FIAT 125p — 1500 sprzedam. Odbiór natychmiast. Tel. 203-47. g-32554

SZAFĘ oraz barek z kompletem „Piast” w dobrym stanie — kupię. Telefon 395-84. g-32339

DOMEK z elementów trzcinowo-drewnianych, do montażu — pilnie sprzedam. Raclawicka 31/30. g-32336

FOTEL rozkładany „Marek” — nowy — tania sprzedam. Tel. 341-42.

TRABANT 601 L, rok 1980 — sprzedam. Stefan Szlachta, Wola Radziszowska 45. g-32310

DUŻA palmę „Kencja” sprzedam. Tel. 371-65.

ZASTAWĘ 1100, rok 1976 — sprzedam. Tel. 255-75. g-31862

BMW 2002 sprzedam. Tel. 398-81. g-32649

125p, 1972, po remoncie — sprzedam. Straszewskiego 2, garaż, godz. 17—18, tel. 373-02 po 18.

FIAT 126p, rok 1977, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 109-29.

FIAT 126p sprzedam. Tel. 152-80, po godz. 18.

POLTAX 2 sprzedam. Telefon 608-15. g-32514

AMERYKAŃSKA suknie ślubną — sprzedam. Nowy Targ, tel. 31-03. g-32521

FORD Taunus 20 MTS sprzedam, względnie zamienie na nowego Fiata 126p. Zgłoszenia: telefon 171-74 lub 157-58. g-32559

OKAZJA! Fiat mikrobus 1200, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. — Chrzanów, tel. 36-99, po 17-tej. g-32704

KOMPLET mebli „Seweryn”, szafa antyczna z lutrem — sprzedam, ul. Majora 5/66. g-32882

FIAT 125p — 1500, rok 1973 — pilnie sprzedam. UL Polewki 12 m. 47.

FIAT 131 Mirafiori, kolor „sahara” — sprzedam. Oglądać: Kraków — parking koło restauracji „Dniepr”. g-32573

BRANSOLETKĘ złotą 18-karatową, 24,4 g — sprzedam. Oferty 32373 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TOYOTA Corolla sprzedam. Tel. 110-27.

KAROSERIĘ Fiata 125p NR — sprzedam. Tel. 722-77. g-32639

Lokale

PILNIE kupię garsoniery własnościową, superkomfortową lub komfortową. Staffa 3/22. g-32677

NATYCHMIAST kupię mieszkanie własnościowe typu M-2, chętnie dwupokojowe. Oferty 32191 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY pokój do wynajęcia na rok. Tel. 405-81.

WYNAJMĘ pokój pracującej, niepalącej. Modrzewskiego 11/9. g-32707

DO wynajęcia superkomfortowy pokój. Telefon 325-06. g-32714

DO pokoju komfortowego, centrum, z wyżywieniem przyjmę 2 studentki. Tel. 342-75. g-31537

WYNAJMĘ pokój. Opolska 47/84. g-32641

MAŁŻENSTWO poszukuje od 1 sierpnia M-3, M-2 lub garsoniery, w Nowej Hucie. Oferty 32495 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. — Czysz do uzgodnienia. Tel. 112-70. g-32374

Wczasy

DO wynajęcia wyposażone domki kempingowe, pokoje. Niepotomice, Partyzantów 45, tel. 928, wieczorem. g-32527

Nieruchomości

PARCELE budowlaną, uzbrojoną, 6,5 a — sprzedam. Tel. 235-94.

SPRZEDAM duży dom do wykończenia, Wieliczka — osiedle, ul. Piękna 26. g-32878

ZDECYDOWANIE kupię w Krakowie wykończoną, superkomfortową willę lub dom bliźniaczy. Oferty z ceną kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 32348.

Zguby

SZYLLER Maria, Kraków, Szopkarzy 4/42 — zgubiła legitymację studencką nr 207/75/76/A — wydaną przez UJ. g-32183

Różne

PRZYSTĄPIĘ do spółki ze współpracą w prywatnym zakładzie usługowym lub wytórczym. Posiadam samochód osobowy. Oferty 32589 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

29 CZERWCA, koło bloku przy ul. Dworcowej (Piastów) skradziono Fiata 125p koloru grafitowego, nr rej. KRE 98 68. Nagroda za wskazanie miejsca postoju. Zgłoszenia: tel. 665-00. g-32708

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów, lakierowanie — Biernat, tel. 212-93. g-32598

MYCIE okien, sprzątanie — Halina Gajda, tel. 816-82. g-31972

GARAŻ na Azorach — sprzedam. Mazowiecka 52/42. g-32367

WYPOŻYCZAM piękne suknie ślubne, białe i kolorowe (zagraniczne). Duży wybór! Koldanowa, Kraków, Topolowa 52.

MAM przy szosie zakopiańskiej warsztat ślusarsko-mechaniczny. Przyjmę współpracownika fachowca. Zgłoszenia: Andrzej Gabrys, Kraków, Józefa 22/45. g-32731

WYSOKA nagroda! Ktokolwiek widział czerwonego „malucha” nr rej. KJ 94-83 — proszony jest o telefon: 300-89 lub 346-06 (wieczorem) albo osobiście — „Foto” Bielec — Karmelicka 50.

TERRABONE w różnych kolorach poleca zakład — inż. Józef Orda, Kraków, Nowa Huta, os. Mógłi 185 A, koło klasztoru.

PROTEZY zębów naprawia na poczekaniu oraz wykonuje protezy mostów i korony zębów wg najnowszych metod — pracownia dentystyczna, Łokietka 18. Wytnij! Zachowaj! g-32543

ZAKŁAD MLECZARSKI NR 1 „BRONOWICE” w KRAKOWIE, ul. BALICKA 100

ZATRUDNI ZARAZ

- ▲ KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW
- ▲ samodzielnych REFERENTÓW
- ▲ POMOCNIKÓW MLECZARSKICH
- ▲ ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- ▲ MURARZY i POMOCNIKÓW
- ▲ MALARZY i POMOCNIKÓW
- ▲ OPERATORÓW zmechanizowanego sprzętu (wózkarzy)
- ▲ SPRZEDAWCÓW (agentów)
- ▲ INSPEKTORA ds. BHP
- ▲ TOKARZY
- ▲ SZATNIARKI
- ▲ DEKARZY
- ▲ MONTERA instalacji i aparatury automatycznej.

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych i Planowania Zakładu, telefon 714-44, wewn. 217 lub osobiście przy ul. Balickiej 100, pokój 14.

Dla pracowników zamiejscowych zapewnia się miejsca w kwaterach prywatnych.

Gwarantuje się wczasy, kolonie, zimowiska i inne świadczenia socjalne.

Dojazd tramwajami linii 8, 12 — do os. Widok, następnie jeden przystanek autobusem nr 126.

K-4792

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI i MASZYN KABLOWYCH w KRAKOWIE, ul. WIELICKA 114

umożliwia zdobycie praktycznych, dobrze wynagradzanych i poszukiwanych zawodów.

W roku szkolnym 1980/81

FABRYKA PRZYJMUJE WPISY

ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

dziewczęta i chłopców — do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalnościach:

- ◆ MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych
- ◆ MONTER zewnętrznych sieci komunalnych
- ◆ ELEKTRYK i POCHODNE ZAWODY
- ◆ ŚLUSARZ
- ◆ FREZER
- ◆ TOKARZ
- ◆ STOLARZ.

Nauka teoretyczna odbywa się w zasadniczej szkole zawodowej dla pracujących. Poza wynagrodzeniem zakład zapewnia szeroko rozwinięte świadczenia socjalne, jak zasiłki pieniężne, ekwiwalent za węgiel, bilety do kin i teatrów, wycieczki i obozy wędrownie. — **A WIĘC NIE ZWLEKAJCIE!**

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informacji udziela Dział Szkolenia Zawodowego, telefon wewn. 10-65 — lub Warsztat Szkolny, telefon 12-28 — Kraków, ul. Wielicka 114, — Telefony 646-80 i 633-00. — Dojazd tramwajami nr nr 3, 6, 9, 13 i 24.
K-4795

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w KRAKOWIE, al. PLANU 6-LETNIEGO 146

ZATRUDNI natychmiast

na korzystnych warunkach:

- ◆ MONTERÓW urządzeń i instalacji grzewczych
- ◆ IZOLARZY
- ◆ ZBROJARZY
- ◆ SPAWACZY gazowo-elektrycznych
- ◆ STOLARZY, CIEŚLI
- ◆ MURARZY kotłowni przemysłowych
- ◆ ŚLUSARZY warsztatowych i budowlanych
- ◆ MECHANIKÓW samochodowych
- ◆ OPERATORÓW sprzętu budowlanego
- ◆ KIEROWCÓW samochodów ciężarowych
- ◆ ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — oraz
- ◆ ST. INSPEKTORA ds. kosztorysowania
- ◆ INSPEKTORÓW EKONOMICZNYCH ds. zaopatrzenia i rozliczeń.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI PRACOWNIKOM:

miejsca w hotelach pracowniczych ◆ opiekę lekarską ◆ wczasy rodzinne ◆ kolonie i zimowiska dla dzieci ◆ oraz warunki dla dokształcania i doskonalenia kwalifikacji zawodowych.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych MPEC — Kraków, al. Planu 6-letniego 146, parter, pokój 113 i 112, telefon 453-33, wewn. 170 i 172, w godzinach od 7.15 do 15.15.

K-4712

DESZCZOWY POCZĄTEK XIII Olimpiady Młodzieży



OD WCZESNEGO rana Gdów stał się wczoraj miejscem najadu młodzieży z różnych stron Polski południowej, dzieci które przyjechały z kolonii, by uczestniczyć w dorocznej, już trzynastej z kolei, Olimpiadzie Sportowej Młodzieży. Było sporo ruchu i zamieszania, jak to na początku każdej takiej imprezy, potem wszystko jednak weszło w utarte już ramy, rozpoczęły się wielkie zawody w trynastu konkurencjach.

Na stadionie Gdovii walczyli piłkarze, siatkarze i siatkarze, grano w kometkę i w ringo. Niestety program przedpołudniowych konkurencji przetrwała gwałtowna ulewa połączona z wyładowaniami atmosferycznymi, jaka około 13 przesyła nad Gdowem. W tej sytuacji pierwszymi mistrzami zawodów zostali reprezentanci gier świetlicowych, te można bowiem było bez przeszkód prowadzić w dużej sali nowo wybudowanego

Domu Strażaka. Tu walczone o mistrzowskie tytuły w ping-pongu oraz w szachach i w warcbach. Gry były ogromnie zaciekłe, poziom spotkań natomiast bardzo zróżnicowany. Grano fair, dziękowano sobie elegancko po skończeniu partii, było trochę łez u przegranych, ale sporo także radości i uśmiechu.

W godzinach popołudniowych, kiedy deszcz ustał, różnorodny pochod przemaszerował ulicami miasteczka, na stadion sportowy, na którym odbyła się ceremonia oficjalnego otwarcia zawodów. Poszczególne ekipy opatrzone godłami swych kolonii i miast, z których przyjechały na wakacje stanęły zwartym szeregiem na płycie boiska, by wysłuchać apelu olimpijskiego, być świadkami wciągnięcia na maszt flagi i okolicznościowych przemówień. W sumie gdyby nie południowa ulewa dzień byłby niezwykle udany. Lecz i tak sporo dobrych wspomnień zapewne wywoła uczestnicy imprezy. Oby tych radości było i dziś jak najwięcej.

A oto zwycięzcy pierwszych konkurencji: dziewczynki — tenis stołowy — 1. Katarzyna Zacharzewska (kolonia CZSP

Gdów), 2. Renata Luszowska (kolonia ZPC Wawel ze Skrzydlonej), 3. Beata Fudalej (kolonia z ZOS Peim), warcaby — 1. Anetta Malec (kolonia z Jodłownika), 2. Maria Trędowicz (CZSP Gdów), 3. Renata Luszowska (ZPC Wawel ze Skrzydlonej), chłopcy — tenis stołowy — 1. Cezary Drewniak (kolonia Stocznia z Ustki), 2. Jacek Kołodziejczyk (CZSP Gdów), 3. Jarosław Sprawka (kolonia UM z Krakowa w Marcinkowicach), szachy — 1. Andrzej Gurgul (kolonia z Wiczystej), 2. Cezary Drewniak (Stocznia Ustka), 3. Tomasz Blaszczyk (Wieliczka), warcaby — 1. Jacek Drożdż (WPK Tarnów), 2. Wojciech Malinowski (Stocznia Ustka), 3. Marek Marnocha (kolonia z Sułkowie).

Dziś dalszy ciąg zawodów, a po południu około godz. 18 uroczyste zakończenie i wręczenie nagród zwycięzcom. (I)

Jeszcze o reorganizacji III ligi

Dyskryminacja...



DOCZEKALISMY się wreszcie decyzji zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie reorganizacji rozgrywek III ligi. Dla większości zespołów

występujących do niedawna w szeregach trzecioligowców nie były to wieści miłe, oznaczają bowiem degradację do niższej klasy. Niesmak, niejasności i pretensje pod adresem piłkarskiej centrali potęgował fakt, że reformy dokonano z dnia na dzień, tak że nawet po zakończeniu sezonu 1979/80 nikt jeszcze nie znał kształtu przyszłej III ligi.

Wątpliwości pozostały i po przedstawieniu ostatecznych ustaleń. Co więcej w działaniach panów z PZPN można doszukiwać się tendencyjności. Dlaczego? Naszym zdaniem wobec paru klubów postąpiono dyskryminacyjnie. Ktoś być może powątpi nas o partykularizm, lokalny patriotyzm, ale uważamy, że wśród oszukanych znalazł się m. in. krakowski Wawel.

Służymy dowodami. Krakowianie występowali w grupie IV dawnej III ligi składającej się z 15 zespołów. Prawo gry w zreformowanej III lidze uzyskało z tej grupy pięć zespołów, które zajęły miejsca od 2 do 6 Wawel uplasował się na 7 pozycji i musi niestety opuścić tę klasę rozgrywek.

A... Gedania Gdańsk i AZS-AWF Warszawa mimo wywalczenia miejsc w 15-drużynowych grupach I i II nie muszą. Status trzecioligowca zachowała także Lechia Zielona Góra (ósma na 14 drużyn w gr. VI). Coś tu więc nie gra.

Widocznie działacze Gdańska, Warszawy i Zielonej Góry mieli większą siłę przebicia, niż ich koledzy z Krakowa. (js)

WYSOKA OCENA „DNI OLIMPIJCZYKA” w Krakowskiem



OSTATNIE posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Polskiego Komitetu Olimpijskiego obradującej pod kierunkiem swego przewodniczącego mgr M. Sambora poświęcone było w głównej mierze ocenie minionych „Dni olimpijczyka” w naszym mieście i województwie.

Tegoroczne „Dni” miały szczególnie uroczysty przebieg, mamy bowiem jak wiadomo rok olimpijski, już niebawem w stolicy ZSRR rozpoczną się zawody XXII Olimpiady Letniej, odbywającej się po raz pierwszy w stolicy kraju socjalistycznego.

Na program „Dni olimpijczyka”, których nadrzędnym celem jest co roku przybliżenie jak najszerszym kręgom społeczeństwa idei olimpijskich złożyło się wiele różnych imprez. Były wielkie akademie, jak choćby ta, bardzo udana, w myślenickim Zespole Szkół Medycznych, inaugurująca wojewódzkie obchody „Dni olimpijczyka”, były mniejsze uroczystości w szkołach miasta i województwa, podczas których odczytywano apel olimpijski, mówiono o historii nowożytnych igrzysk, urządzano quizy sportowe o tematyce olimpijskiej. Ciekawe były konkursy plastyczne. Np. na urządzony przez nowohucki Zarząd Dzielnicowy Szkolnego Związku Sportowego konkurs na rysunek plakat, afisz, fotografię o tematyce olimpijskiej pn. „Sport w oczach dziecka” napłynęło z górą 8 tysięcy prac z całej Polski.

Wielkim powodzeniem cieszyły się spotkania z olimpijczykami, tak tymi, którzy kiedyś rozślawiali imię Polski na stadionach świata a dziś, z uwagi na wiek, pełnią rolę działaczy, trenerów, jak też z aktualnymi kandydatami do występu w Moskwie. Te ostatnie spotkania trudne były do organizacji, kandydaci na olimpijczyków bowiem trenowali niezwykle intensywnie, przygotowując się do startu w Moskwie, niemniej od czasu do czasu udawało się złapać w Krakowie naszych czołowych sportowców i wówczas ich spotkania z młodzieżą były wielką atrakcją.

Notatnik sportowca

DZIAŁ sportu masowego Rady Wojewódzkiej „Start” zorganizował błyskawiczny turniej piłkarski dla drużyn ze spółdzielni inwalidzkich. Uczestniczyło w nim 10 zespołów. Zawody zakończyły się sukcesem sportowców ze spółdzielni „Horyzont”, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca. Dyplomy za najbardziej sportową postawę otrzymała II drużyna „Horyzontu” oraz indywidualnie Jacek Hudaszek.

Kajakarze walczą

o „Złoty Dzwon Zygmunta”

W NIEDZIELĘ 6. 07. o godzinie 10 rozpoczyna się tradycyjne regaty kajakowe na Wiśle. Największą atrakcją imprezy, której współorganizatorami są redakcja „Dziennika Polskiego” i SKS Nadwiślań będą sztafeta 4x2 km o „Złoty Dzwon Zygmunta”. Wszystkich chętnych obejrzenia zmagania kajakarzy informujemy że meta usytuowana w pobliżu przystani przy ul. Kościuszki 16.

WALKA o tytuł piłkarskiego mistrza Republiki Federalnej Niemiec rozstrzygnęła się w tym roku dopiero w ostatniej kolejce. Ale mimo ogromnych wysiłków ubiegłorocznych triumfatorów zawodników Hamburger SV zespół Bayernu Monachium zdołał utrzymać do końca dwupunktową przewagę i tym samym po raz szósty w osiemdziesięcioletniej historii klubu zdobył miano najlepszej jedenastki kraju (poprzednio w latach 1932, 1969, 1972—1974).

Oczywiście znowu nadzieje kibiców na nawiązanie do pięknych tradycji połowy lat siedemdziesiątych, kiedy „czernono-biali” z Monachium nie mieli sobie równych nie tylko na krajowej, ale i europejskiej arenie (w latach 1974—1976 aż trzy razy z rzędu sięgali po Klubowy Puchar Mistrzów). Od czasu tych sukcesów wiele się jednak zmieniło w drużynie z Bawarii. Odeszli światowej klasy piłkarze Franz Beckenbauer, Gerd Mueller (oba występujący na boiskach USA) oraz Sepp Maier (jego imponująca kariera przerwał nieszczęśliwy wypadek samochodowy, a trzeba dodać, że w ciągu trzynastu lat rozegrał bez jakiegokolwiek przerwy 473 mecze ligowe, co stanowi

absolutny rekord Bundesligi), trenerzy Detmar Cramer, a później Gyula Lorant nie zawsze potrafili znaleźć wspólny język z graczami.

Właśnie pod koniec 1978 roku na skutek rewolty zawodników trener Lorant, a także przez klub Neudecker musieli zrezygnować z pełnienia swoich funkcji. Miejsce Loranta zajął jego dotychczasowy asy-

Bayern znów na tronie

stent i rodak w jednej osobie Pal Csernai — w latach pięćdziesiątych znany międzynarodowy węgierski. Od razu ostro zabrał się do pracy. Dzięki operatywności nowego menedżera Bayernu, liczącego w chwili objęcia stanowiska zaledwie 27 lat, Uli Hoenessa udało się ściągnąć do Monachium czwórkę dość znanych zawodników: Dietera Hoenessa (brata Uliego) z VfB Stuttgart, Wolfgang Krausa z Eintrachtu Frankfurt, Wolfgang Dremmlera z Eintrachtu

Brunswick oraz Hansa Weinaera z Herthy, Berlin Zach.

Kilka miesięcy przed nimi powrócił do Bayernu po ponad trzyletniej tułaczce (grał wtedy w Realu Madryt i Eintrachcie Brunswick) Paul Breitner. Poza nim w czernono-białych barwach występują także „tuzy” światowego futbolu jak Karl-Heinz Rummenigge (drugi w ostatnim rankingu „France Football” na najlepszego piłkarza Europy), wielokrotny reprezentant Jugosławii Branko Oblak czy Bernd Duernberger. Z młodych graczy dość duże nadzieje wiąże się z następcą Maiera 21-letnim Waltem Junghensem oraz z Kurtem Niedermayerem. Zresztą Junghans jest ewenementem wśród bramkarzy ale z innego powodu. Niewielu kibiców piłkarskich wie, że jego lewa ręka została sztucznie przedłużona aż o 12 cm, co nie przeszkadza mu być graczem wysokiej klasy (znalazł się nawet wśród wybrańców selekcjonera reprezentacji Juppą Derwalla na mistrzostwa Europy). Poza wymienionymi „żelazny skład” Bawarczyków uzupełniają Klaus Augenthaler, Udo Horsmann, sprydnie Norbert Janzon.

(js)

A już na pewno nie pani Kellog. Boi się samochodów. Nawet prowadzić nie umie. Głośno spytała:

- A jak pani nie ma, stoluje się pan w restauracjach czy w domu?
- Raz tu, raz tam.
- Muszę przyznać, że w kuchni jest czysto i prawdziwy porządek.
- Panna Burton wpadła dziś rano po drodze do domu z kościoła i pomogła mi posprzątać.
- Och — mruknęła Gerda. Panna Burton, ta malpa z farbowanymi włosami. Po drodze do domu z kościoła, a jakże. Co są warte dzisiejsze kościoły, proszę ja kogo.

Wyjechała z garnuszka jajko i przełożyła do kieliszka. Posmarowała kawałek chleba masłem i zasiadła do stołu. Pan Kellog dalej stał w drzwiach przyglądając się jej z dziwnym wyrazem twarzy. Tak jej to działało na nerwy, że prawie nie mogła przelknąć.

- Aha, jeszcze musisz wiedzieć, że Mack wyjechał z wielką paradą. Moja żona przywozła mu z Meksyku nową smycz, ze skóry, bardzo szykowną, ręcznie wytłaczaną.
- Na pewno śliczną!
- Mack tak uważał.
- Założę się, że wyglądał rozkosznie.
- Tak — Rupert cofnął się z grymasem, jakby chwycił go nagły ból. — Kiedy skończysz jeść, chciałbym zamienić z tobą parę słów. Będę u siebie w gabinecie.

Rozmowa okazała się krótka. Po prostu dał jej wywołanie. Nie ma jej oczywiście nic do zarzucenia. Chodzi o oszczędność. Pani Kellog będzie nie wiadomo jak długo przebywała na wschodnim wybrzeżu i pan Kellog nie może zatrzymać Gerdy. Chwalił ją, że jest pracowita, miła we współpracy i tak dalej, ale wszystko sprowadzało się do jednego: wyrzucić ją z pracy. Z miesięczną pensją zamiast okresu wypowiedzenia i z naj-



MARGARET MILLAR tłum. Irena Szymalska

lepszymi referencjami, które panna Burton wypisze na maszynie i zatrzyma w biurze, aż je Gerda odbierze. Do widzenia i życzeń szczęścia.

- Gerda spytała:
 - To znaczy, że mam sobie zaraz pójść?
 - Tak.
 - Od razu dziś wieczór?
 - Tak będzie wygodniej, bo jeszcze się nie rozpakowałaś, zawiozę cię gdzie zechcesz.
 - Nie mam gdzie się podziąć.
 - Są przecież hotele i YWCA.

Gerda pomyślała o ciepłych, przytulnych wieczorach przed własnym telewizorem, które teraz nagle ustąpiły miejsca zimnym i nieznośnym w sali YWCA, w gromadzie obcych kobiet, równie nudnych jak ona sama. Uraza wycisnęła jej łzy z oczu.

- Ależ Gerdo — Rupert był zakłopotany — nie powinnaś płakać. Przecież to nie godzi w ciębie osobie.
- To nie jest pociecha...
- Przykro mi, chciałbym... wszyscy wolelibyśmy, żeby było inaczej.
- Taki potworny powrót do domu!
- Bywają gorzej — odparł Rupert mając na myśli swój własny.
- A co z telewizorem?
- Jest twój. Dostarczę ci go, jak się gdzieś urządzisz.

- Jeśli się urzędę.
- Na pewno bez trudu znajdziesz inną pracę, przyjemniejszą. Przykryłoby ci się tutaj bez pani Kellog i Macka. Ja bym ci radził zgłosić się do biura pośrednictwa pracy.

Gerda zachnęła się. Nie lubiła biur pośrednictwa pracy, opryskliwego sposobu, w jaki zadają tam pytania i udają, że trudno o posadę, żeby się puszyć, kiedy cię gdzieś umieszczą.

- Zadzwonię chyba do państwa Brandonów.
- Do kogo?
- Do państwa Brandonów. Do brata pani Kellog i jego żony. Mają ten duży dom w Atherton i słyszałam wiele razy, jak pani Brandon skarży się, że nie może znaleźć przyzwoitej pomocy.

Nie odezwał się, tylko wpatrywał się w nią, jakby myślał, że straciła rozum.

- Gerda zarumieniła się.
- Może pan uważa, że ja się nie nadam do takiego sztywnego miejsca, bo jestem ze wsi? To niech pan wie, że na własne uszy słyszałam, że pani Brandon nazywa mnie skarbem. To było nie więcej niż trzy miesiące temu, a ja byłam przed trzema miesiącami, to chyba teraz też będę skarbem.
- Oczywiście! Naprawdę jesteś prawdziwym skarbem — Rupert mówił bardzo cicho, bo bał się, że zacznie krzyknąć — ale wiem przypadkowo, że pani Brandon ma w tej chwili dość służby.
- To nie znaczy, że będzie miała jutro albo w przyszłym tygodniu. Wszystko się może zdarzyć.
- Nie wiadomo, czy spodoba ci się na Półwyspie.
- Klimat jest tam przyjemny. Ta mgła w mieście szkodzi mi na oskrzela, to moja słaba strona.
- Brandonowie mają troje dzieci. Bardzo hałaśliwych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z życia TKKF

OGNIKO TKKF „Kormoran” prowadzi na osiedlu Podwawelskim rozgrywki młodzieżowej ligi piłkarskiej z udziałem 10 zespołów. Po pierwszej rundzie, obejmującej 9 kolejek spotkań na czele tabeli znajdują się drużyna Schalke 04 16 pkt przed Feyenoordem, Garbarnią i Juventusem — wszystkie po 13 pkt, Czarnymi Krukami 12 pkt, oraz Ajaxem 8 pkt.